



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

27.11.2025 r.

Nr 48 (3473)

www.GlosZabrze24.pl

Prezydent oraz radni przeciwko inicjatywie Resetu, ale społecznicy nie zamierzają odpuszczać Straż Miejska do likwidacji?

Czy Straż Miejska w Zabrzu zostanie zlikwidowana na skutek społecznego niezadowolenia i ruszającej prawdopodobnie już w grudniu tzw. obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej firmowanej przez stowarzyszenie Reset (doprowadziło do odwołania prezydenta Agnieszki Rupniewskiej)? To pytanie choć nie padło wprost, to bardzo mocno pobrzmiewało podczas poniedziałkowej (24 listopada) sesji Rady Miasta. Co prawda w porządku obrad takiego tematu, ani uchwały nie przewidziano, jednakże część radnych sama nawiązywała do pomysłu Resetu, sygnalizowanego w mediach społecznościowych. A że stowarzyszenie było do niedawna wprost kojarzone z Kamilem Żbikowskim, radni wyraźnie próbowali namówić obecnego prezydenta miasta, by odwiódł inicjatorów akcji od tych zamiarów. On sam zresztą też ocenił przedsięwzięcie jako niezasadne, w czasie narastającego w kraju zagrożenia bezpieczeństwa. Ta publiczna wymiana zdań wystarczyła jednak, by już nazajutrz Reset zadeklarował, że zdania nie zmieni, bo jeśli szukanie oszczędności w budżecie miasta jest na serio to – ich zdaniem – nie należy płacić rocznie ponad 6 mln zł na utrzymanie tej formacji.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



REKLAMA



str. 5

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719



4 8

9 770 209 19 662 47

Emerytka straciła oszczędności

14 tys. złotych oszczędności straciła 89-letnia seniorka z ul. Agrestowej w Zabrzu po wizycie fałszywego – jak się okazało – pracownika administracji, rzekomo sprawdzającego instalację wodociagową. Oszust działał tak sprawnie i jednocześnie dyskretnie, że kobieta w kradzieży zorientowała się dopiero nazajutrz rano. Policja oczywiście przyjęła zawiadomienie i wszczęła odpowiednie działania śledcze, jednakże zazwyczaj szanse na odzyskanie pieniędzy są w takich sytuacjach nikłe.

Tym razem złodziej podał się za pracownika administracji spisującego liczniki wody. Wszedł do mieszkania 89-latki

i pod pretekstem sprawdzania sprawności kranów, dla odwrócenia uwagi kazał jej odkręcać kurki to w kuchni, to

w łazience. Sam w tym czasie plądrował szafki. W końcu po upływie około kwadransa natrafił w jednej z nich na sporą gotówkę odłożoną na czarną godzinę. Wszystko to działo się w ubiegły wtorek (18 listopada) około godz. 15. Jednakże ofiara zorientowała się w sytuacji dopiero po kilkunastu godzinach.

– W kradzieżach „na inkasenta” zasada działania sprawców jest zawsze taka sama – wykorzystują łatwowierność i nieporadność głównie osób

starszych. Ofiary zaskoczone wizytą nieoczekiwanego gościa tracą czujność, a to właśnie jest bezlitośnie wykorzystywane przez przestępców. Dlatego niezmiennie apelujemy do mieszkańców o czujność i ostrożność. Oczywiście jest, że nie każda osoba nas odwiedzająca ma nieuczciwe zamiary. Jednak ostrożności nigdy za wiele. Osoba uczciwa doskonale rozumie i nie będzie miała nic przeciwko jeśli będziemy starali się upewnić co do jej intencji. Bądźmy więc czujni i stanowczy – podkreśla Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji. (pej)

Dochodowe hale magazynowe zadłużonej spółki miasta kupi za 20 mln zł sąsiednia firma. Jako jedyna zgłosiła się do przetargu

MOSiR ocalony

W ostatniej chwili Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji udało się uzyskać pieniądze na spłatę zatwierdzonego przez sąd układu z wierzycielami firmy. Informację, iż tej gminnej spółce udało się sprzedać za 20 mln zł cztery hale gospodarcze przy ul. Handlowej w Zabrzcu-Grzybowicach, przekazał podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta prezydent Kamil Żbikowski, który zaraz po objęciu władzy dał zielone światło do uruchomienia procedury przetargowej. Chodziło bowiem o to, by dług wynoszący wobec zewnętrznych kontrahentów około 10 mln zł nie był pretekstem do wkroczenia do firmy komornika czy uruchamiania programu upadłościowego spółki, której majątek szacowany jest jednak na 60 mln zł. Jak doprecyzował nam dzień później Sebastian Warzecha – prezes MOSiRu, mimo początkowo dużego zainteresowania przetargiem, bezpośrednio do licytacji przystąpiła tylko jedna firma.

REKLAMA

– Podejrzewam, że pozostali liczyli na nieudaną licytację i ogłoszenie ponownej z niższą ceną. Tylko, że my już nie mieliśmy czasu na takie ruchy. Dobrze, że udało się znaleźć kupca. Na początku grudnia powinniśmy dograć wszelkie formalności transakcyjne. W tej chwili czekamy na uprawomocnienie się procedury przetargowej – informuje Warzecha.

Sprzedaż hal magazynowych była ostatecznością, ale i koniecznością, gdyż nie przyniosły spodziewanego efektu dwa inne przetargi – zabytkowego hotelu Ambassador oraz gruntów inwestycyjnych na obrzeżach Zandki – i z pieniędzy za te nieruchomości spłacić zobowiązania. W związku z tym początkowo rezerwowa opcja sprzedaży hal magazynowych okazała się być jedyną deską ratunku. I to pomimo, że ich wynajem to główne źródło obecnych dochodów MOSiR-u. Przypomnijmy, iż chodzi o nieruchomości o łącznej kubaturze 60.550 metrów sześciennych. Rozległy teren wraz z bu-

dynkami wystawiono z ceną wywoławczą 19,8 mln zł, zaś wymagane wadium wynosiło dwa miliony. Jedynym kontrahentem, który zgłosił się do licytacji przebił cenę wyjściową o 200 tys. zł. Na razie MOSiR nie informuje kto dokładnie nabywa jego majątek, zaśłaniając się tajemnicą handlową. Choć nieco jej rąbka odkrył sam prezydent miasta, odpowiadając na pytanie radnego Sebastiana Dziębowskiego o losy przetargu. – Niestety i „stety” MOSiR-owi udało się znaleźć nabywcę hal magazynowych. Z jednej strony mamy świadomość, że spółka traci majątek przynoszący jej dochód, choć ów majątek nie jest pierwszej młodości i wymagać będzie w najbliższych latach dużych nakładów remontowych. Hale kupiła działająca po sąsiedzku firma i zrobiła to w porozumieniu z obecnymi najemcami tych obiektów, czyli jest to dla nich bezpieczne rozwiązanie – wyjaśnił prezydent Żbikowski.

Przy okazji prezydent ujawnił jeszcze jedną kwestię. – Nie chcieliśmy tego

wcześniej mówić głośno, ale spółka MOSiR była dosłownie o kilka dni od bardzo złego rozwiązania, a mianowicie od wejścia komorników z powodu nie wykonania układu sądowego. Teraz dzięki tej transakcji będzie można zrealizować zobowiązania. Nawet zostanie pewna kwota w spółce na reorganizację, rozwój i znalezienie nowych źródeł dochodów. Jest nadzieja że MOSiR się obroni i znajdzie pomysł na siebie w przyszłości. Sytuacja finansowa rysuje się w dużo jaśniejszych barwach niż jeszcze przed miesiącem. Jest to dobra informacja dla spółki i jej pracowników. A my jako miasto nie zostawimy jej samej, bo kryzys finansowy właśnie zaczyna się rozwiązywać – podkreślił prezydent Żbikowski.

Tymczasem w trakcie dyskusji w tej sprawie na sesji, wbrew wcześniejszym informacjom przekazywanym na naszych łamach przez prezesa MOSiR-u, że w przypadku sprzedaży hal w kasie spółki pozostanie po spłacie

długów aż 10 mln zł na dalsze funkcjonowanie, radny Alojzy Cieśla stwierdził, że tak naprawdę to zostaną tylko 4 mln zł. Nikt jednak na sali obrad tej wiadomości nie skorygował, więc ponownie zapytaliśmy prezesa Warzechę o te rozbieżności. Ten podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia: – 10 mln zł zalegamy wierzycielom zewnętrznym, a kolejne 6 mln zł też stanowią nasze zobowiązania, ale już wyłącznie wobec miasta, czyli de facto właściciela naszej spółki. Jednakże w układzie sądowym uzgodniono, że gminę spłacimy poprzez przekazanie jej jakiegoś majątku trwałego, a nie gotówki. Na razie jeszcze nie ustalono, co to dokładnie będzie. Jednakże z tego powodu na koncie MOSiR-u zostanie około 10 mln zł – podkreślił prezes Warzecha. Przyznał też, iż wbrew informacji radnego Cieśli, w halach tych nie zatrudniano kilkunastu pracowników, lecz kilku. Wszyscy oni pozostaną w spółce, jeśli tylko będą chcieli. (pej)

amplifon

**BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
DLA MIESZKAŃCÓW
ZABRZA**

tel. 600 799 174

**Gabinet Amplifon Zabrze
ul. Karola Miarki 22**



Czy prywatyzacja Górnika Zabrze nastąpi w styczniu? Prezydent Zbikowski tak właśnie prognozuje Wielowątkowe negocjacje

Jeśli nie zajdą żadne nagłe zmiany i nieprzewidziane okoliczności to prowadzony przez gminę proces prywatyzacji Górnika Zabrze powinien zakończyć się w styczniu przyszłego roku, a więc za około dwa miesiące. Taką informację przedstawił podczas poniedziałkowej (24 listopada) sesji Rady Miasta prezydent Kamil Zbikowski, zastrzegając, iż to ocena oparta o trwające niemal każdego tygodnia narady zespołu ds. prywatyzacji i spotkań z zainteresowanym kontrahentem, czyli Lukaszem Podolskim lub jego przedstawicielami. Jednocześnie władarz miasta konsekwentnie odmawia ujawnienia informacji, na jaką kwotę klub został wyceniony. Generalnie cała rozmowa na ten temat zajęła znaczną część obrad radnych, ale trudno się oprzeć wrażeniu, iż niewiele z niej merytorycznie wyniknęło dla kibiców, czekających na rozstrzygnięcia. Tymczasem wieloletni, były już wiceprezydent miasta – Krzysztof Lewandowski postawił dość odważną tezę w internecie, jakoby miasto w ogóle nie planowało sprzedaży klubu! Taki wniosek wysnuł z faktu, iż w projekcie przyszłorocznego budżetu miasta nie zapisano jakichkolwiek prognozowanych dochodów z tytułu prywatyzacji. Zapytaliśmy o tę kwestię prezydenta Zbikowskiego...

Jako pierwszy o trwający proces prywatyzacji zapytał dość szczegółowo prezydenta miasta wiceprzewodniczący RM, Grzegorz Lubowiecki. – Co w tej sprawie się dzieje? Czy istnieje jakiś harmonogram tej prywatyzacji, do kiedy potrwać negocjacje, na której sesji pan prezydent planuje przedstawić uchwałę w tej sprawie? Takie informacje należą się mieszkańcom, bo temat ważny i budzi zainteresowanie zabrzeńców. Rozumiem, że zmiana władzy nie sprzyjała całemu procesowi, ale pan prezydent jest już kilka miesięcy na stanowisku i taki harmonogram powinien jednak być przedstawiony – stwierdził Lubowiecki. I zauważył, iż w projekcie przyszłorocznego budżetu miasta zapisano kwotę ponad 3,5 mln zł wsparcia dla spółki Górnik, co jest obciążeniem dla zadłużonego miasta, a i tak pozwoli to spłacić tylko najpilniejsze długi klubu. – Jedyнным sensownym rozwiązaniem by móc dalej rozczyć o wymagane mistrzostwo kraju jest prywatyzacja klubu i sprzedaż go panu Podolskiemu. Poza tym skoro został już tylko jeden chętny do nabycia klubu, to może nadszedł czas by publicznie przynajmniej jakieś widelki kwotowe, za które miasto planuje zbyć udziały w klubie – zaproponował radny.

Harmonogramy się nie sprawdziły

Ważne dementi w tym momencie wygłosił też przewodniczący RM Grzegorz Olejniczak, który w nawiązaniu do pojawiających się w mediach społecznościowych informacji stwierdził jednoznacznie, iż Rada Miasta nie blokuje procesu prywatyzacji, bo i nie dostała nawet żadnej uchwały do zaopiniowania w tej kwestii.

Jak prezydent Zbikowski odniósł się do pytań z sali obrad? – Negocjacje wciąż toczą się co do wielu elementów tej transakcji, choć oczywiście kwestia ceny jest kluczowa. Niestety, to nie jest tak, że zmniejszenie ilości podmiotów w postępowaniu zwalnia nas z konieczności przestrzegania wymogów poufności. W tej chwili nie możemy podać do publicznej wiadomości kwoty wyceny czy kwoty oferty. Natomiast staramy się uzgodnić takie warunki sprzedaży, które będą uwzględniały wszystkie czynniki wpływające na stan finansowy klubu w przyszłości, czyli po jego prywatyzacji – wyjaśnił na wstępie prezydent miasta.

Zwrócił też uwagę, iż wcześniej jego poprzedniczki na fotelu prezydenta przedstawiały harmonogram, ale i tak nic z niego nie wyszło i nie sprawdziło się. – Dlatego podchodzę do tego inaczej, bo nie jest to proces, w którym można przewidzieć ile czasu potrzeba do dokonania wszelkich koniecznych uzgodnień, także z podmiotami zewnętrznymi, a które są stronami różnym stosunków prawnych kształtujących sytuację klubu. Ze swojej strony dokładam starań, by spotkania negocjacyjne odbywały się regularnie, przynajmniej raz w tygodniu, a požądane dane były między nami wymieniane. Jest to proces naprawdę złożony, a pojawienie się nowej wyceny w tym roku nie ułatwiło tego wszystkiego – podkreślił.

Prezydent odniósł się także do kwoty dofinansowania 3,5 mln zł dla Górnika zapisanej w projekcie budżetu miasta na przyszły rok. – Traktujemy to wszyscy jako zapisanej prognozy w najgorszym wypadku. To znaczy, zakładam,

że jednak prywatyzacja się uda i nie będziemy musieli tej należności regulować – stwierdził. Zaznaczył jednocześnie, iż kwestia zadłużenia klubu jest bardzo istotnym wątkiem poruszonym w trakcie trwających negocjacji.

W późniejszej zaś swej kolejnej wypowiedzi prezydent Zbikowski wyraźnie podkreślił, iż trwająca prywatyzacja jest drogą w jedną stronę i w obecnej sytuacji budżetowej gminy nie ma możliwości, by klub w przypadku ewentualnych kłopotów nowego właściciela ponownie wrócił pod skrzydła miasta. A tak się właśnie stało, gdy z jego prowadzenia swego czasu wycofał się ubezpieczeniowy gigant – Allianz. Zbikowski kilkakrotnie dociskany przez radnych stwierdził w końcu, iż w jego ocenie finał prywatyzacji ma szansę nastąpić w styczniu przyszłego roku.

Zero za Górnika?

Tymczasem zupełnie zaskakującą tezę przedstawił w mediach społecznościowych były wieloletni wiceprezydent miasta Krzysztof Lewandowski. Otóż postawił on pod znakiem zapytania kluczową kwestię: czy gmina naprawdę dąży do sprzedaży i prywatyzacji sportowej chluby miasta? Skąd takie wątpliwości doświadczanego samorządowca? Otóż spojrzal on na sprawę przez pryzmat zapisów przedłożonego już projektu budżetu miasta na przyszły rok. „Ile miasto Zabrze zamierza pozyskać w przyszłym roku ze sprzedaży akcji Górnika Zabrze? Zero. Dokładnie



zero. Jak to rozumieć? Chyba właśnie dosłownie. Urząd tłumaczy, że negocjacje trwają. Problem w tym, że budżet nie planujemy – a plan powinien wynikać z przygotowanego operatu szacunkowego, zwłaszcza, że na proces prywatyzacji jest cały rok. Plan jest więc prosty: pozyskamy zero złotych. Ciekawe. A chyba ktoś deklarował, że załatwi temat do 15 października...” – napisał Lewandowski, wyraźnie nawiązując do wcześniejszych zapowiedzi ówczesnej tymczasowej prezydent Ewy Weber.

O komentarz do tej dość konkluzji byłego samorządowca poprosiliśmy prezydenta Zbikowskiego. Swoje stanowisko przesłał nam drogą e-mailową poprzez rzecznika prasowego magistratu. „Wypowiedzi byłego wiceprezydenta są jego prywatną interpretacją i nie mają odzwierciedlenia w realnym przebiegu procesu. Brak wpisania do przyszłorocznego budżetu środków ze sprzeda-

ży Górnika nie oznacza, że miasto nie zakłada takiego dochodu. Oznacza jedynie, że działamy odpowiedzialnie i nie wpisujemy do budżetu kwot, których – ze względu na trwające negocjacje – nie można jeszcze precyzyjnie określić. Transakcja dotycząca sprzedaży klubu o takiej historii i znaczeniu nie jest prostą operacją księgową. To wieloetapowy proces, w którym kluczowe są szczegóły umowy, zabezpieczenie interesu miasta oraz stabilna przyszłość Górnika. Dopóki rozmowy trwają, nie możemy wprowadzać do dokumentu finansowego miasta wartości orientacyjnych czy opartych na spekulacji. Determinacja miasta w dążeniu do zakończenia prywatyzacji jest niezaprzeczalna, ale równie ważna jest transparentność i rzetelność. Kiedy kwota będzie potwierdzona – zostanie ujęta w budżecie w sposób zgodny z prawem i zasadami odpowiedzialnej gospodarki finansowej” – podkreślił prezydent Zbikowski. (pej)

OGŁOSZENIE

LVT TRANSPORT

LAWETA 24h

Pomoc drogowa
Zabrze okolice

Szybko, solidnie,
TANIO!

+48 604 597 567
+48 513 009 589

Zabrze i okolice



Magię świąt na ulicach poczujemy tylko w ścisłym Śródmieściu. Za to będzie dużo taniej

Skromne iluminacje

Przed nami pierwsza niedziela adwentu, a więc czasu bezpośrednio poprzedzającego święta Bożego Narodzenia i to nie tylko w samym Kościele, ale poniekąd także na ulicach miasta. Tyle, że gmina Zabrze wzorem ubiegłego roku przewidziała montaż świątecznych iluminacji świetlnych w bardzo ograniczonym zakresie. Będzie duża choinka na placu Wolności oraz iluminacje świetlne przy ul. Powstańców Śląskich (obok urzędu miejskiego) oraz przy pasażu Wolności – na odcinku od placu Dworcowego do skrzyżowania z ul. Miarki. Całość zdobień wykona za blisko 80 tys. zł gliwicki Odeon, wybrany w trybie zapytania o cenę. Jego oferta okazała się blisko o połowę tańsza od propozycji zabrzańskiego IPB Decoration z ul. Pyskowskiej, który usługę wycenił na 150 tys. zł.

W praktyce oznacza to, iż zadna z pozostałych dzielnic miasta (ulice, parki, skwery) nie będzie świątecznie przyozdobiona. Co może dziwić, choć w przeszłości służby gminne wielokrotnie informowały o tym, że w ramach rozstrzyganych przetargów ich wykonawca pozostawi



miastu całe wyposażenie poszczególnych instalacji do ponownego wykorzystania, teraz się okazuje, iż podobno nigdzie ich nie ma... – *Miasto nie posiada dekoracji świątecznych, dlatego są one realizowane na podstawie zamówienia publicznego polegającego na wynajmie, montażu, eksploatacji i demontażu dekoracji. W ubiegłych latach zakres realizacji dekoracji świątecznych był bardzo duży, koszt wynosił oko 600 tys. zł na sezon. W związku z trudną sytuacją finansową miasta, zakres zadania został ograni-*

czony – wyjaśnia Krzysztof Joniec, naczelnik wydziału infrastruktury miejskiej i transportu lokalnego Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Samo odpalenie choinki zaplanowano tradycyjnie na 6 grudnia o godz. 16.30-17 przy asyście Militarnych Mikołajów. Na miejscu pojawi się oczywiście główny Mikołaj z elfią drużyną i przyjaciółmi. Będzie też barwna parada wojskowych i mundurowych pojazdów ulicami miasta.

A jakie dokładnie przewidziano ozdoby i iluminacje świąteczne? Jako się

rzekło na placu Wolności stanie 10-metrowa choinka w kształcie stożka, wykonana z zielonego igliwia i ozdobiona ciepłym, migoczącym światłem led. Uzupełnieniem będą dekoracje w formie esów-floresów i gwiazd oraz gwiazda 3D na szczycie. Łącznie choinka będzie miała ok. 30 tys. punktów świetlnych. Z kolei przy ul. Powstańców Śląskich zostanie zamontowanych 12 przestrzennych walców świetlnych o wysokości 2 metrów, wykonanych z aluminiowej konstrukcji i podświetlonych

węzłem led w ciepłej bieli. Natomiast na pasażu Wolności pojawi się 48 podobnych walców świetlnych, również w ciepłej białej tonacji.

Ogłoszenie o zleceniu na instalację ozdób świątecznych w Zabrzu pojawiło się dopiero 4 listopada po południu, a termin składania propozycji upłynął 10 listopada o godz. 9 rano. Ofertę w postępowaniu złożył jeszcze trzeci podmiot – fundacja Pies Mój Przyjaciel z Lasocic, z kwotą aż 300 tys. zł. Ta propozycja została jednak z przyczyn formalnych odrzucona. (pej)

REKLAMA



**ZABRZAŃSKA
KARTA
MIESZKAŃCA**

**„Zabrzańska Karta Mieszkańca”
to program oferujący mieszkańcom Zabrza specjalne zniżki,
uprawnienia i preferencyjne warunki w obiektach rekreacji,
sportu, kultury, ale również gastronomii, handlu i usług**

Swoją Kartę odebrało ponad 12 500 mieszkańców Zabrza, którzy korzystają ze zniżek u blisko 100 Partnerów Programu!

Jak otrzymać swoją Kartę?

Złóż wniosek:

- Osobiście w Zabrzańskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, ul. Wolności 286
- Przesyłając wniosek za pomocą skrzynki ePUAP
- Mailowo, podpisując podpisem elektronicznym

Kto może otrzymać Kartę?

- każda osoba rozliczająca podatek dochodowy od osób fizycznych w Zabrzu;
- każda osoba (pełnoletnia oraz niepełnoletnia), która jest zameldowana w Zabrzu na pobyt stały lub czasowy;
- student;
- uczeń zabrzańskiej placówki oświatowej;
- wychowanek przebywający w zabrzańskiej placówce opiekuńczo-wychowawczej

Nie zwlekaj i dołącz do społeczności użytkowników Zabrzańskiej Karty Mieszkańca!

PARTNERZY W KATEGORII ZDROWIE I URODA

OdNowa Tlenowa Milena Krawczyk-Słojewska

15% zniżki na Tlenoterapię hiperbaryczną



centrum ultrasonograficznej diagnostyki

**Specjalistyczna Praktyka lekarska
lek. med. Magdalena Romańczuk
Centrum Ultrasonograficznej Diagnostyki**

5% zniżki na badania dostępne na stronie internetowej <https://www.usg-cud.pl/>
10% zniżki dla 65 latków

Tlenoterapia Viola Wioletta Mozer

15% zniżki na sesje tlenowe w komorze hiperbarycznej
10% zniżki na masaże na łóżku medycznym „Caragem”



TERAPIA TLENOWA

MagStyl
Małgorzata Magiera

Salon Fryzjerski MAGSTYL Małgorzata Magiera
w każdą środę 10% zniżki na usługi fryzjerskie

AMAZING Natural Beauty

10% rabatu na usługi – sauna i floating
od poniedziałku do piątku

AMAZING
NATURAL BEAUTY

OMODA | JAECCO | CITY CAR

OMODA 9 Super Hybrid

Luksusowa moc hybrydy

537 KM

i zasięg 1100 km



Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26

tel. 32 332 44 44

www.citycar.com.pl

Gwarancja OMODA & JAECCO, wynosząca 7 lat/150 000 kilometrów, dotyczy jedynie samochodów sprzedanych Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera OMODA & JAECCO. Gwarancja poza terytorium RP obejmuje jedynie usterki uniemożliwiające kontynuowanie podróży lub mające wpływ na bezpieczeństwo użytkownika pojazdu. Niniejsza informacja nie stanowi oświadczenia gwarancyjnego. Szczegóły dotyczące warunków gwarancji, w tym wyłączeń z gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów OMODA & JAECCO. Szczegóły odnośnie spalania i emisji CO2 dostępne są na omodajaecoo.pl.



OD KALORYFERA DO TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ CIEPŁO DLA ZABRZA



System ciepłowniczy ZPEC Sp. z o.o. w liczbach – ciekawostki

- ponad 120 kilometrów sieci ciepłowniczej oplata nasze miasto;
- 723 budynki mieszkalne korzystają obecnie z dostawy ciepła każdego dnia;
- 78 budynków użyteczności publicznej – w tym szkoły, szpitale, urzędy – jest ogrzewanych z miejskiej sieci ciepłowniczej.

To pokazuje, że system ciepłowniczy to nie tylko technologia, ale infrastruktura, która realnie wspiera życie lokalnej społeczności.

Czy zastanawiali się Państwo, skąd bierze się ciepło w kaloryferach zimą i ciepła woda w kranie przez cały rok? To właśnie ZPEC Sp. z o.o. – największe i jedyne gminne przedsiębiorstwo ciepłownicze w Zabrzu – odpowiada za utrzymanie i rozwój miejskiej sieci ciepłowniczej oraz dostawę ciepła na cele centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Ogrzewanie z sieci ciepłowniczej to jedno z najbezpieczniejszych rozwiązań. Nie ma ryzyka wybuchu gazu, zaccadzenia czy pożaru – cały system obsługiwany jest przez wykwalifikowanych pracowników i monitorowany przez nowoczesne systemy. To oznacza spokojny sen dla tysięcy rodzin w naszym mieście.

Ekologiczne ciepło – system efektywny energetycznie

Ciepło dostarczane do naszej sieci produkowane jest w Fortum Silesia S.A. i spełnia najwyższe standardy ekologiczne. Zgodnie z obowiązującymi dyrektywami posiada status systemu efektywnego energetycznie, co oznacza, że jego produkcja odbywa się w sposób przyjazny środowisku i zgodny z europejskimi normami. Dzięki temu mieszkańcy korzystają z ogrzewania, które

nie tylko daje komfort, ale też realnie ogranicza emisję zanieczyszczeń.

Dystrybucja – kluczowy element systemu

Warto podkreślić, że choć ZPEC Sp. z o.o. nie wytwarza ciepła wprowadzonego do sieci ciepłowniczej, jego rola jest absolutnie niezbędna. To właśnie nasza spółka odpowiada za zabezpieczenie przesyłu i dostarczania ciepła do mieszkań, szkół, szpitali czy urzędów. Bez sprawnej sieci dystrybucyjnej nawet najlepszy producent ciepła nie byłby w stanie zapewnić komfortu mieszkańcom. Dystrybutor to kręgosłup całego systemu.

Ciepło dla mieszkańców i instytucji publicznych

Nasze ciepło ogrzewa przede wszystkim mieszkania, zapewniając komfort codziennego życia tysiącom rodzin w Zabrzu. Dzięki sieci ciepłowniczej mieszkańcy mogą korzystać z ogrzewania i ciepłej wody użytkowej bez konieczności obsługi indywidualnych pieców czy kotłów – to wygoda, bezpieczeństwo i oszczędność czasu. Na tym rola przedsiębiorstwa się nie kończy. Nasze ciepło trafia również do szkół, przedszkoli, szpitali i urzędów. Dzięki temu dzieci uczą się w komfortowych warunkach, pacjenci dochodzą do zdrowia w ciepłych salach, a pracownicy instytucji publicznych mogą wykonywać swoje obowiązki bez obaw o zimno.

Nowoczesne technologie i niższe koszty w przyszłości

Przedsiębiorstwo nie stoi w miejscu – aktywnie pozyskujemy fundusze na modernizację i wdrażanie nowoczesnych technologii. Dzięki temu możemy szybciej reagować na awarie, ograniczać straty energii i rozwijać sieć w sposób zgodny z potrzebami mieszkańców. Co istotne, wdrażane innowacyjne rozwiązania mogą w przyszłości przyczynić się do obniżenia kosztów ogrzewania. Inteligentne systemy zarządzania siecią, lepsza izolacja rurociągów czy wykorzystanie odnawialnych źródeł energii sprawią, że ciepło stanie się bardziej efektywne, a w przyszłości może również być tańsze.

Kierunek – zielona transformacja

Nasze ambicje sięgają dalej – przedsiębiorstwo rozwija się w kierunku multienergetycznym, czyli takim, które będzie nie tylko dostarczać ciepło, ale również produkować ekologiczną energię elektryczną. Chcemy, aby w przyszłości mieszkańcy korzystali z kompleksowych, nowoczesnych rozwiązań energetycznych, które łączą bezpieczeństwo, wygodę i troskę o środowisko. Dążymy do tego, by nasza firma była nie tylko nowoczesnym dostawcą ciepła w mieście, ale także liderem w zakresie zielonej transformacji energetycznej. Wykorzystując odnawialne źródła energii i innowacyjne technologie, będziemy mogli zapewnić mieszkańcom w coraz większym stopniu przyjazne środowisku ogrzewanie oraz dostęp do czystej energii elektrycznej.

Straż Miejska do likwidacji?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Z kolei sama Straż Miejska opublikowała tego samego dnia obszerny oświadczenie, w którym przybliżyła zakres i charakter swej służby dla Zabrze i wyliczając, jakich to jej uprawnień policja nie będzie w stanie przejąć.

Skąd te wątpliwości?

Pomysł likwidacji straży miejskiej pojawił się w przestrzeni publicznej miasta w tym miesiącu z inicjatywy przewodniczącej Resetu, Katarzyny Iwańskiej. Społeczniczka tłumaczy, nie jest to ani akcja polityczna, ani ruch wymierzony w prezydenta miasta, a wyrażenie dość powszechnego jej zdaniem przekonania mieszkańców, iż formacja ta już od kilku dobrych lat przestała być wartościowa dla miasta. Bo w dzielnicach bynajmniej jej patroli nie widać... – *Bardziej kojarzona jest z mundurową obstawą władz miejskich na różnych uroczystościach albo ze stróżowaniem – pilnowaniem budynków urzędu miejskiego. Jeśli ich zaangażowanie ma się sprowadzać do wystawiania mandatów na złe parkowanie, to może to samo robić policja, która dodatkowo ma znacznie szersze uprawnienia do działania na różnych płaszczyznach* – wyjaśnia Iwańska. Jej zdaniem po ewentualnym rozwiązaniu formacji, dotychczasowi funkcjonariusze mogą z powodzeniem zasilać szeregi miejscowej policji, która narzeka, że nie jest w stanie wypełnić wakatów.

Reset zdecydował, iż wystąpi nie o referendum lokalne w tej sprawie, lecz zainicjuje przewidziany statutem miasta tryb obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Po formalnym zgłoszeniu jej i zarejestrowaniu przez przewodniczącego Rady Miasta, społecznicy będą zbierać podpisy (minimum 300) poparcia dla projektu uchwały o likwidacji straży miejskiej. Oznacza to, że po spełnieniu wszelkich warunków formalnych, dokument obligatoryjnie trafi pod publiczną dyskusję na sesji Rady Miasta i w finalnym głosowaniu to sami radni będą decydować o przyszłości całej formacji. – *Skoro pod inicjatywą referendalną udało nam zebrać tysiące podpisów zabrzeńców, to jestem przekonana, że trzysta głosów uzyskamy bez większego problemu. Myślę, że sama zbiórka podpisów ruszy w połowie grudnia, bo wcześniej musimy skupić się na opracowaniu formalnej strony inicjatywy i dokonać wszelkich prawnych zgłoszeń. Na pewno będzie nas można spotkać w okolicach marketów i dyskontów, bo mieszkańcy zapewne ruszą tłumnie na przedświąteczne zakupy* – wyjaśnia społeczniczka.

Warto nadmienić, że w ciągu ostatniego roku ten tryb został już dwukrotnie uruchomiony w zupełnie innych sprawach i z inicjatywy różnych osób. Jeszcze jako radny Kamil Zbikowski zebrał podpisy i przedłożył do głosowania obywatelską uchwałę w sprawie obniżenia diet radnym. Pomysł ten finalnie upadł, pod formalnym pretekstem błędu formalnego i chęci dopracowania szczegółów w pracach samych radnych nad dokumentem. Inaczej było z zainicjowaną przez Ruch Narodowy w Zabrze i jej szefa Rafała Mosiołka uchwałę wyrażającą sprzeciw wobec przyjmowania do miasta nielegalnych migrantów w ramach przymusowej relokacji procedowanej



w strukturach Unii Europejskiej i tworzeniu u nas ośrodków dla uchodźców spoza Europy. Choć i tu nie zabrakło emocji i kontrowersji, finalnie dokument został przyjęty, choć ma on znaczenie głównie symboliczne.

Niewidzialni i nieskuteczni?

O tym, że straż miejska budzi w Zabrze coraz więcej kontrowersji pisaliśmy w ostatnich latach i miesiącach wielokrotnie. W poprzedniej kadencji samorządu radni głośno skarżyli się na sesjach, że mundurowi są niemal niewidoczni w dzielnicach i nie reagują skutecznie na nieporządek, zwłaszcza gdy winowajcą są inne służby gminne. Pod rządami prezydenta Agnieszki Rupniewskiej wręcz wprowadzono zmiany na gorsze – zupełnie zlikwidowano nocne patrole tej formacji. W ostatnich zaś miesiącach też nie brakowało kontrowersji. Błąd operatora kosztownego dronu zakupionego dla strażników spowodował poważne uszkodzenie maszyny po upadku z wysokości, zaś na część kluczowych pytań prasowych w tej sprawie komendant formacji odmówiła nam odpowiedzi, posiłkując się zonglerką prawną. Dwa miesiące zajęło też mundurowym skuteczne usunięcie z sąsiedztwa targu w Rokitnicy uszkodzonego samochodu, który stanowił realne zagrożenie dla bawiących się przy nim dzieci. To oczywiście tylko wybrane przykłady pokazujące, skąd kontrowersje wokół tej formacji.

Odsiecz prezydenta...

Według naszych nieoficjalnych ustaleń, wielu radnych sceptycznie odnosi się jednak do pomysłu likwidacji straży miejskiej. Gdy jednak stosowna uchwała obywatelska trafi pod obrady samorządu pod pretekstem szukania oszczędności, odrzucenie dokumentu może zostać źle odebrane przez część mieszkańców, a więc wyborców radnych. Dlatego ci szukają sposobu, aby osłabić determinację Iwańskiej do podejmowania całej akcji. Dlatego podczas ostatniej sesji Rady Miasta poruszyli ten temat i ustami radnego Artura Libora zapytali prezydenta Zbikowskiego, co o tym wszystkim sądzi? – *W obecnej sytuacji różnych zagrożeń i sabotaży, gdy kwestia bezpieczeństwa, obronności, porządku publicznego jest tak ważna, a także gdy tak bardzo leży nam na sercu wzmocnienie*

ochrony ludności i obrony cywilnej, nie możemy sobie pozwolić na likwidację straży miejskiej. Oczywiście jest ona utrzymywana z naszego budżetu miasta, ale równie dobrze moglibyśmy się zastanawiać czy zlikwidować szpital miejski, urząd miejski – mówił nieco przewrotnie prezydent Zbikowski.

Jak dodał, w mniejszych gminach faktycznie te formacje zlikwidowano, a w innych ona w ogóle nie powstała. – *W tak dużym mieście jak Zabrze ja sobie tego jednak nie wyobrażam. Tym bardziej, że pewnych uprawnień i kompetencji strażników nie da się przekazać policji, bo nie znajdują się one w ich zakresie odpowiedzialności. Mam nadzieję, że uda się straż miejską utrzymać i rozwinąć tak, że będziemy widzieć efekty jej aktywności* – podkreślił prezydent. I wskazał, że mundurowi pilnujący budynków urzędowych to nie zwykli stróże od otwierania drzwi, ale dzięki ich zaangażowaniu nie dochodzi do wielu różnych niebezpiecznych zdarzeń. – *Nie sądzę, by oszczędzanie na bezpieczeństwie było w obecnych czasach rozsądnym pomysłem.*

Reset: to nie złościwości

Mimo tak jednoznacznej deklaracji, już następnego dnia w mediach społecznościowych Resetu pojawił się kolejny wpis na ten temat, reagujący na dyskusję sesyjną. „*Mówimy to jasno i bez owijania w bawełnę: likwidacja Straży Miejskiej w Zabrze to realna szansa na konkretne oszczędności, zanim miasto zacznie ciąć tam, gdzie naprawdę boli – w szkołach, komunikacji i usługach, z których korzystamy wszyscy. I właśnie dlatego pod tym postulatem stoimy twardo. Straż Miejska próbuje dziś przedstawiać dyskusję o jej rozwiązaniu jako złośliwy atak. To nieporozumienie. Tu nie chodzi o personalne wycieczki, a o odpowiedzialne*

zarządzanie pieniędzmi mieszkańców” – czytamy we wpisie Resetu. Zwrócono też uwagę, iż Straż Miejska nie jest od pilnowania prezydenta. „*Nie jest też od obstawiania sesji Rady Miasta. Nie jest od siedzenia pod kasą w urzędzie ani od wydawania formularzy patentom. Te rzeczy można zorganizować inaczej, taniej i skuteczniej. Dlatego nie odpuszczamy. Podpisy pod uchwałą obywatelską będziemy zbierać, bo bronimy mieszkańców – ich szköł, ich autobusów, ich portfeli. Oszczędności są możliwe, tylko trzeba chcieć je znaleźć*” – podkreślono.

Strażnicy się bronią

W reakcji na całe to zamieszanie wokół gminnej formacji mundurowej, jeszcze tego samego dnia na stronie internetowej SM i w jej mediach społecznościowych opublikowano oficjalne oświadczenie. „*Szanujemy prawo mieszkańców do wyrażania opinii, w tym do inicjowania obywatelskich projektów uchwał. To ważny element lokalnej demokracji. Nie możemy jednak przejść obojętnie obok narastającej kampanii uproszczeń i nieprawdziwych informacji, która uderza w pracę funkcjonariuszy oraz w poczucie bezpieczeństwa zabrzeńców*” – czytamy we wstępie.

Zdaniem szefostwa formacji, skala interwencji pokazuje realną potrzebę funkcjonowania Straży Miejskiej. Tylko w październiku odnotowano 879 zgłoszeń od mieszkańców w systemie e-mandat, sporządzono 1801 kart interwencji o realnych działaniach podjętych w terenie, ujawniono 91 przypadków spożywania alkoholu w miejscach publicznych, 41 wykroczeń związanych z zanieczyszczeniem terenu, a podjęto 128 interwencji administracyjnych, w tym kontrole porządkowe, odpadowe i zgłoszenia dotyczące stanu posesji, 8 działań związanych z zadymieniami i 6 interwencji dotyczących psów.

„*Tam, gdzie zlikwidowano straż miejską, problemy pojawiały się natychmiast: bałagan na ulicach, większa liczba wykroczeń i przeciążone wydziały urzędów, które nagle musiały przejąć zadania strażników. W praktyce oznaczało to chaos, a nie „oszczędności”.* Warto dodać, że o tym ci sami inicjatorzy dyskusji już nie mówią: *co najmniej kilkanaście samorządów musiało straż miejską... przywrócić, po tym, jak brak strażników uderzył w porządek i codzienne funkcjonowanie mieszkańców. (...) W Zabrze konsekwencje byłyby jeszcze poważniejsze. Brak Straży Miejskiej oznaczałby, że policja i inne służby musiałyby wykonać ponad 20 tysięcy dodatkowych interwencji rocznie. To jest skala, która natychmiast sparaliżowałaby ich codzienną pracę – i odbiłaby się na bezpieczeństwie mieszkańców*” – podkreślono na zakończenie. (pej)

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelnym@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrze.pl
Publicysta **Przemysław JARASZ**,
przemek@gloszabrze.pl
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10–17 wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Niegdyś uzależnieni teraz pomagają bezdomnym, samotnym i ubogim

Pomaganie to ich codzienność

Pod hasłem *Ty jesteś mą nadzieją* w niedzielę (16 listopada) odbyły się diecezjalne obchody IX Światowego Dnia Ubogich, ustanowionego przez papieża Franciszka. Organizatorami wydarzenia w naszej diecezji byli: ksiądz Mariusz Setlak (jałmużnik biskupa gliwickiego, duszpasterz zabrzańskiej parafii św. Andrzeja), zabrzańska fundacja Stacja 6 (działająca m.in. na terenie parafii św. Anny, prowadząca sklepy charytatywne) oraz diecezjalna Caritas, a w akcję włączyły się też inne stowarzyszenia i wolontariusze pomagający bezdomnym, samotnym i uzależnionym (w tym świętujące 25. rocznicę działalności stowarzyszenie na rzecz adaptacji osób uzależnionych i ich rodzin *Żyj i Daj Życ w Zabrze*). Patronat nad projektem objął biskup gliwicki Sławomir Oder.

– Ojciec Święty na ten dzień wybrał cytaty z Księgi Psalmów: „Ty bowiem, mój Boże, jesteś moją nadzieją”, który przypomina nam, że ubodzy są świadkami nadziei, ponieważ potrafią ufać Bogu. Robiąc co w naszej mocy, by ulżyć niedoli ubogich, pamiętajmy, że najważniejsze jest, by każdy spotkał Pana Jezusa. Bo największą biedą jest nieznanie Boga, a największą dyskryminacją ubogich brak opieki duchowej – mówi ks. Setlak, inicjator diecezjalnych obchodów. – Zachęcam wszystkich wiernych do soli-

darności z ubogimi. Nie chodzi o dawanie z nadmiaru tego co mamy, ale o spotkania, które przywracają godność i pozwalają ujrzeć w drugim człowieku oblicze Chrystusa.

Na miejsce spotkania wybrano sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy (kościół pod wezwaniem podwyższenia Krzyża Świętego) w Gliwicach, którym opiekują się ojcowie redemptoryści. – Wybraliśmy to miejsce, ponieważ dobrze spotkać się u Matki. Gospodarze są gośćmi, jest to też kościół jubileuszowy, gdzie



można zyskać odpust zupełny. Znajduje się on w centrum miasta, więc stosunkowo łatwo tu dotrzeć, a obok jest zaprzyjaźniona szkoła, która udostępniła nam salę gimnastyczną na wspólny posiłek – tłumaczy kapłan.

Przy wspólnym stole zgromadzili się ubodzy, bezdom-

ni, samotni i uzależnieni wraz z wolontariuszami, pracownikami instytucji pomocowych oraz przedstawicielami lokalnych wspólnot. W czasie posiłku, który m.in. osobiście roznosił współbiesiadnikom ksiądz biskup, zaśpiewała Bernadeta Kowalska. Wszyscy chwalili niezrównany smak

bigosu, przygotowanego przez wolontariuszy z Caritasu, którzy każdego dnia przygotowują dla potrzebujących 1200 ciepłych posiłków i rozdają ponad 100 paczek żywnościowych. Przy wyjściu zaś każdego z uczestników spotkania czekał symboliczny upominek. (eska)



ZDJEŃCJA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Wolontariusz Maryi

33. rocznicę trzeźwego życia świętować będzie dzisiaj (27 listopada) 88-letni Kazimierz Speczyk, lider i prekursor obecnego modelu wsparcia osób uzależnionych i bezdomnych w Zabrze. Nie zniechęcił się odsunięciem go od pełnionej funkcji przez poprzednią prezydent miasta i nadal – jako wolontariusz – służy pomocą potrzebującym i jak tylko

może wspiera Annę Szajer-Kaczyńską (na zdjęciu obok niego), która przejęła część jego dotychczasowych obowiązków. Obiecał to Matce Bożej, za uwolnienie od choroby alkoholowej i słowa dotrzymał.

Uroczystość tradycyjnie rozpocznie się mszą świętą w kościele pod wezwaniem św. Macieja w Zabrze-Maciejowie (o godz. 13.30), po

której goście przeniosą się do – założonego z inicjatywy Speczyka – Domu Pokora (ul. Pawliczka 16), gdzie czekać będzie na nich bezalkoholowy poczęstunek i wspólna zabawa. Jubilatowi, który całym swoim życiem pokazuje, że każdy (nawet znajdujący się „na samym dnie” zatwardziały grzesznik, jakim był kiedyś) ma szansę powrócić na właściwą drogę życzymy, by czynił to co najmniej do setki, a może jeszcze dłużej! (eska)

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj życie” OPP w Zabrze,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „KROMKA CHLEBA”
czynny od poniedziałku do piątku
od godz. 10:30-12:30,

Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„KROMKA CHLEBA”
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w
godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku
od 8. do 15.

ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564

Czynny: od poniedziałku do czwartku
7.30-19.30, piątek
7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email: mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień w Zabrze ul. Wolności 94.
Czynny codziennie w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNEŃCICH „NOWE ŻYCIE”
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30

(Grupa AA Sobótka 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(Grupa AA Rokita 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz.
15.00-19.00
(Grupa AA Franciszek 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne
do odwołania. www.
nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek
7.30-11.00, wtorek i środa
9.00-13.00

Mak na podium i w rysunku

Ponad 450 tancerzy z Zabrza, Gliwic, Radomia, Cieszczyzna, Czerwionki-Leszczyn, Nysy, Rzeszowa, Bielska-Białej, Rybnika, Mysłowic, Andrychowa i Wrocławia wzięło udział w XI ogólnopolskim festiwalu Magia Tańca, który odbył się w Rybniku. Maki 3 z Młodzieżowego Domu Kul-

tury nr 1 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Tarnopolska 50), prowadzone przez instruktorki Kingę Wleciałowską i Lilianę Kowalską, otrzymały za choreografię *W objęciach niepokojnej nocy* wyróżnienie. Wielkim sukcesem zakończyły natomiast udział w imprezie dwa duety z tej grupy.

Jury przyznało Mariannie Krupińskiej i Oliwii Urbanek za układ *Vortex* pierwsze miejsce, a Zuzannie Szczęch i Hannie Zawadzie trzecie za pokaz *(Przy)wiązanie*. Pary były na tym festiwalu oceniane po raz pierwszy.

Raptem kilka dni po rybnickim konkursie, Maki wystąpi-

ły 21 listopada w swym MDK-u na *Impresjach baletowych*. To tradycyjny zabrzański konkurs plastyczny, którego idea jest rysowanie na żywo postaci w tanecznym ruchu. Finał, czyli otwarcie ekspozycji prac oraz wręczenie nagród, odbędzie się w tym samym miejscu 5 grudnia o godz. 16.30,

w trakcie świątecznego jarmarku. W programie także koncerty zespołów z placówki, pokazy taneczne, występ grup teatralnych i chóru Resonans con tutti, sprzedaż wyrobów rękodzielniczych oraz wypieków, a także spotkanie ze św. Mikołajem i wiele innych atrakcji. (jak)



Znana grupa malarzy zmienia nazwę Olga szydełkiem

Collage Małgorzaty Mazurkiewicz (na zdjęciu) zdobi plakat najnowszej wystawy jednego z najstarszych zespołów artystycznych amatorskich na Śląsku: Grupy 18-Obsydian. Ekspozycja nawiązująca do niezwykle wrażliwości malarzkiej Olgi Boznańskiej – jednej z najwybitniejszych polskich malarek przełomu XIX i XX wieku – czynna będzie w galerii Miejskiego Ośrodka Kultury Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91a) do 5 stycznia przyszłego roku.

Na ekspozycji jest kilkadziesiąt prac, głównie obrazów, ale także grafik komputerowych (ich autorem jest choćby Krzysztof Wiejak), czy technik mieszanych. Bezpośrednie odniesienie do autoportretu Boznańskiej z naniesionym nań m.in. ręcznie wykonanym ozdobnym haftem zastosowała wspomniana Mazurkiewicz. Ale są też dzieła inspirowane tematyką czy kolorystyką słynnej malarki. Są zatem portrety, ale też kwiaty, a nawet martwa natura.

Oficjalnie podczas wernisazu prowadząca grupę Iwa Kruczkowska Król ogłosiła zmianę nazwy zespołu, a raczej powrót do pierwotnego miana. – *Po latach nieporozumień, rezygnujemy z „18”* – tłumaczy artysta plastyk. – *Ta cyfra – choć mało kto wie – została dopisana, gdy w latach 90. ubiegłego wieku grupa z domu kultury kopalni Zabrze przeniosła się do Szkoły Podstawowej nr 18. Od ponad dwudziestu lat*



działamy jednak przy ul. Korczoka 98 w Centrum Edukacji Twórczej i ta „18” straciła na aktualności.

Przypomnimy, że Obsydian powstał już w 1955 roku, a od 1956 roku przez 48 lat prowadziła go nieodżałowana Krystyna Jędrzejowska-Nowak. Grupa miała wystawy nie tylko na Śląsku i różnych miastach Polski, ale także w Niemczech, Finlandii, Chinach, ZSRR, Indiach czy Słowacji. (laz)

Gmina Zabrze uruchamia pierwszą edycję programu *Lokal na kulturę*. Jego celem jest wsparcie lokalnych inicjatyw kulturalnych oraz rozwój przedsiębiorczości w sektorze kreatywnym. Można dzięki niemu wynająć miejski lokal na preferencyjnych warunkach (przez trzy lata), by rozpocząć lub rozwijać swoją działalność kulturalną, artystyczną czy twórczą. Do programu można przystąpić do końca

Lokal na kulturę

tego roku, przy czym do wyboru jest jeszcze siedem lokali o powierzchni od około 40 do prawie 140 metrów kwadratowych (głównie przy ulicy Wolności). Szczegóły na stronie internetowej gminy (miastozabrze.pl/dla-biznesu/lokal-na-kulture). (k)

Kolejna lokalna wystawa w zabrzańskiej Galerii Cafe Silesia

Ponad czterdzieści obrazów, a także fotografii jedenastu artystek lokalnego stowarzyszenia Pogodni i Aktywni podziwiają można do końca roku na ekspozycji *Moje życie w kolorach*, otwartej w ubiegłym tygodniu w Galerii Cafe Silesia Muzeum Miejskiego (Zabrze, ul. 3 Maja 6). To pokłosie aż dwóch akcji-programów dofinansowanych przez miasto, których celem jest aktywizacja i rozwój twórczy seniorów.

Na obrazach często zatem pojawia się Zabrze. Chyba najczęściej jest to Miejski Ogród Botaniczny, ale jest także centrum miasta, w tym np. pomnik Braci Górniczej z postacią Wincentego Pstrowskiego. Większość jednak to pejzaże, przyroda, kwiaty... Są też wspomnienia z dalekich wakacyjnych wojaży czy bliskich weekendowych wypadów. Dzieła powstawały podczas wspólnych warsztatów prowadzonych przez malarzkę i poetkę Arletę Skurską w siedzibie stowarzyszenia (ul. Wolności 350a), ale także w zaciszu domowym.

Autorkami są wyłącznie kobiety: Helena Nycz, Ewa Deszczyńska, Krystyna Krzysztofiak, Henryka Godyń, Irena Misztal, Barbara Romaniuk, Grażyna Dyrda, Barbara Twardowska,

Kobiety malują



Danuta Warjan, Krystyna Harkawy i Urszula Wójtowicz. Większość z nich zajęło się malarstwem na emeryturze. Wcześniej praca zawodowa i życie rodzinne nie bardzo pozwalały na wygospodarowanie czasu na rozwijanie artystycznych pasji. Twardowska sięgnęła zaś po pędzel dopiero w tym roku! Należy do stowarzyszenia od 2022 roku i do tej pory zajmowała się rękodziełem. – *Na malowanie namówiły mnie koleżanki z grupy. Zaczęłam od tworzenia takich prostych „gotowych” obrazów dostępnych w handlu, w których chodzi o wypełnianie*

zaznaczonych już szczegółowo numerkami przestrzeni na płótnie odpowiednimi kolorami. To nauczyło mnie techniki, operowania pędzlem i farbami. Potem malowałam jakieś kopie i swoje dzieła ze zdjęć oraz kolejno ze szkiców robionych ze wspólnych wyjazdów organizowanych przez stowarzyszenie. W malowaniu spełniam się twórczo. To piękne zajęcia dające wiele satysfakcji! Na razie tworzę pejzaże, uwieczniam przyrodę i architekturę. Na postaci i zwierzęta jeszcze przyjdzie czas, bo to bardzo trudne. Wymaga wiele nauki. (jak)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

28 listopada (godz. 19) – **PREMIERA** i 29-30 listopada (godz. 18) – scena kameralna: Jordi Sanchez i Pep Anton Gomez *Pól na pól*. Przychodzi brat do brata, czyli rodzina na tragifarsa z chorą matką w tle.... Będzie śmiesznie i strasznie, bo emocje są silne, a stawka najwyższa. To historia o nas, o naszych relacjach z najbliższymi, o tym co jest ważne i gdzie ulokowana jest granica przyzwoitości;



▲ 29-30 listopada (godz. 18) – Norm Foster *Historie łóżkowe* (komedia). Para 50-latków, by zdobyć pieniądze na studia swojego ukochanego dziecka zgadza się na seks na antenie radiowej. A potem pojawiają się: włamywacze zawodowiec i amator (z zawodu księgowy), starzejący się gwiazdor rocka i jego młodociana fanka, szef klubu go-go i nieudolna striptizerka z ręką na temblaku, taksówkarka bez zmysłu orientacji w terenie... Szereg barwnych i różnorodnych postaci, które poszukują akceptacji i miłości; 4 grudnia (godz. 9 i 11.30), 5 grudnia (godz. 9 i 18) i 6-7 grudnia (godz. 17) – Charles Dickens *Scrooge. Opowieść Wigilijna*. Familijne widowisko dla całej rodziny, z dużą dawką muzyki i świetną scenografią. To wzruszająca historia przemiany skąpca w człowieka hojnego i dobrego dla innych, na podstawie znanego opowiadania Karola Dickensa, nawiązującego do świąt Bożego Narodzenia.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

28 listopada (godz. 19) – The Analogs;



▲ 29-30 listopada (godz. 19) – Nocny Kochanek (koncerty z okazji 10-lecia grupy); 5 grudnia (godz. 20) – bracia Figo Fagot; 6 grudnia (godz. 19) – Dezerter.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

27 listopada (godz. 16) – otwarcie wystawy prac Emilii Gaj-Parchowicz (obrazy głównie związane z Zabrzem, szydełkowane maskotki, poezja).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

1 grudnia (godz. 17) – otwarcie wystawy zbiorowej *Kopalniane fotograficzne kadry*, dotyczącej KWK Bielszowice.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

27 listopada (godz. 19) – Trip hop meets orchestra – klasyczne brzmienie instrumentów smyczkowych spotyka się z beatem, elektroniką i hipnotycznymi wokalami. To ukłon w stronę legend trip hopu, podany we współczesnej, niezwyklej formie; 28 listopada (godz. 18) – Tre Voci, czyli Voytek Soko Sokolnicki, Mikołaj Adamczak i Miłosz Gałaj w programie *Ma Way*, łączącym śpiew operowy z muzyką rozrywkową;



▲ 29 listopada (godz. 14) – Małe TGD *Dzień Dziecka przez cały rok*. Widowisko muzyczne dla całych rodzin w wykonaniu znanego słynnego zespołu dziecięcego; 30 listopada (godz. 18) – *Andrzejkowska Śląska Gala* z udziałem największych gwiazd śląskiej sceny muzycznej i kabaretowej (m.in. MarsaAlam, Mirek Szoltysek, Jacek Silski, Paweł Golecki z zespołem, Naira Ayvazyan, Happy Jędrowski Show, Kasia i Claudia Chwołka, Krzysztof Hanke, Wesoły Masorz); 3 grudnia (godz. 19) – *World Hits Symphony*: najlepsze i ukochane przez miliony słuchaczy legendarne hity muzyki klasycznej, filmowej, rozrywkowej, rockowej czy popowej zabrzmiały w unikatowych aranżacjach w wykonaniu Universe Orchestra; 5 grudnia (godz. 18) – koncert z okazji 75-lecia działalności Filharmonii Zabrzeńskiej (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); 6 grudnia (godz. 18) – *Niech żyje bal* – recital Maryli Rodowicz.

WYSTAWA: ilustracje Daniela Baranowskiego *Eus Deus Kosmateus*.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Foto-Graficzne* (ekspozycja zdjęć i grafik uczniów i nauczycieli zabrzańskiegogo liceum plastycznego; efekt pleneru w Miejskim Ogródzie Botanicznym).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: *Makoszowy* (historia dzielnicy Zabrze, a kiedyś samodzielnej gminy; zbiór pamiątek, dokumentów, zdjęć, pocztówek, z kolekcji muzeum oraz osób prywatnych); *Moje życie w Kolorach* (więcej na str. 9).

PUB OFFICYNĄ
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 786 11-56-18

30 listopada (godz. 18) – jesienne śpiewanki (Ania and Bartek); 7 grudnia (godz. 19) – *Ucieczka z Podkarpacia* (stand up: Maciej Ambicki, Jakub Pudło, Piotrek Jaskuła, Natalia Adamowska).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

28 listopada (godz. 18) – andrzejkowy wieczór z muzyką filmową *Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia*: kompozycje Jerzego „Duduś” Matuszkiewicza w wykonaniu orkiestry Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyrekcją Piotra Sułkowskiego.

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORALNEJ
Zabrze, ul. Stalmacha 7
tel. 32 630-37-58

28 listopada (godz. 9) – *II wspólne pierniczenie*, czyli pieczenie świątecznych smakołyków z uczniami Zespołu Szkół Katolickich z Zabrze.

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

29 listopada (godz. 16) – andrzejkowy bal przebierańców z wróżbami.

WYSTAWA: prace instruktorów klubu Pastel ZSM: Krzysztofa Rumina (założyciel i szef klubu), Katarzyny Królak, Eweliny Kabaczyńskiej i Agnieszki Pluszczewicz-Fornal.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

6 grudnia (godz. 12) – spotkanie ze świętym Mikołajem. Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórnich obiektów. Na miejscu działają postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWA: najlepsze prace konkursu plastycznego dla twórców amatorów *Rudzka Jesień; Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

27 listopada (godz. 18) – Gang Olsena *Ostatni skok!* (koncert blues-rockowy); 28 listopada (godz. 18) – *Godajom mi Helmut*. Monodram w wykonaniu Sławomira Rossowskiego z cyklu *Tyjater po naszymu, czyli po śląsku*. Bohater opowiada swoje życie po stracie ojca, który zginął na wojnie w niemieckim wojsku; 30 listopada (godz. 17) – Two Generations *Andrzejkowo-Prze-bojowo* Collective (przeboje muzyki rozrywkowej);



▲ 1 grudnia (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Stypa* (dramat). Historia rodzeństwa, które spotyka się na pogrzebie matki. Obraz oparty na micie „idealnej” rodziny o poszukiwaniu wolności i obyczajowych przemianach.

WYSTAWA: *Góry nieoczywiste* (ekspozycja najlepszych prac konkursu fotograficznego zorganizowanego w ramach imprezy *Lawiny*).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

30 listopada (godz. 18) i 4 grudnia (godz. 9 i 11) – *Królowa Śniegu*. Trzeci musical Śląskiej Sceny Młodych pod kierownictwem Bartosza Banasika to zimowy klasyk w zupełnie nowym wydaniu.

WYSTAWA: *Dialogi z Olgą* (prace członków Grupy 18-Obsydian, które nawiązują do niezwyklej wrażliwości malarskiej Olgi Boznańskiej – jednej z najwybitniejszych polskich malarek przełomu XIX i XX wieku; więcej na str. 9).

VioliNowa Chata
Zabrze, ul. Tarnopolska 30

2 grudnia (godz. 17) – *Razem*. Zagrają: zespół ROSA, Antonina Pordzik, Aleksandra Nykiel, Maja Sreńbacz, Beata i Andrzej Krupa, Anna i Aleksandra Stryj, Karolina Borner – Gogolewska z Sabiną Borner, Arek Kondrowski, Justyna i Piotr Stanisławscy, Marta i Dominik Kuczyk. Wydarzeniu będzie towarzyszył wernisaz fotograficzny Magdaleny Darmon. To wspólna (trzecia w historii) inicjatywa społeczności III LO, wychowanków Centrum Edukacji i Rehabilitacji wraz z rodzinami i przyjaciółmi, pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej nr 2 wraz z personelem, która łączy te różne „światy”.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Grają 75 lat!



5 grudnia o godzinie 18 w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze odbędzie się Koncert Galowy z okazji 75-lecia działalności Filharmonii Zabrzeńskiej. To wydarzenie będzie nie tylko muzycznym świętem, ale także okazją do wspomnień i refleksji nad bogatymi dziejami jednej z najważniejszych instytucji kulturalnych miasta.

W programie *Historia Filharmonii Zabrzeńskiej w dźwiękach* zabrzmiały utwory ukazujące losy i artystyczny dorobek placówki. Wystąpią znakomici soliści: Iwona Socha (sopran) i Michał Kutnik (baryton), orkiestrą Filharmonii Zabrzeńskiej dyrygować będzie jego wieloletni szef Sławomir Chrzanowski, a wieczór słownie poprowadzi Regina Górzewska. Filharmonicy zapowiadają wydarzenie, jako pełne emocji spotkanie z muzyką, tradycją i artystycznym dorobkiem Zabrze.

Bilety w cenie 40 zł dostępne są on-line oraz w kasie DMiT (posiadacze Zabrzeńskiej Karty Mieszkańca lub legitymacji emeryta/rencisty mogą zakupić bilet w promocyjnej cenie 20 zł). (laz)

na ekranach HITY TYGODNIA

28 listopada (piątek), godz. 22.45

Ośmiorniczka

TVP 2

film sensacyjny



W Berlinie Wschodnim ginie agent 009. Przed śmiercią udaje mu się dostarczyć do brytyjskiej ambasady bezcenny klejnot, pochodzący z carskiej kolekcji. Okazuje się jednak, że diamentowe jajko jest tylko zręcznie wykonanym falsyfikatem. Wezwany superagent James Bond ma zająć się rozwikłaniem zagadki. Minister jest przekonany, że w sprawę są zamieszani Rosjanie, którzy przygotowują kolejną tajną akcję. Okazuje się, że oryginalne jajko ma być wystawiony na sprzedaż w londyńskim domu aukcyjnym Sotheby, gdzie oczywiście pojawia się Bond.

28 listopada (piątek), godz. 22.10

Nigdy nie mów nigdy

TVP 1

komedia



Bohaterka miłosnej historii to 30 - letnia Ama, prawdziwa kobieta sukcesu. Mieszka w Warszawie. Ma dobrze płatne kierownicze stanowisko w międzynarodowej korporacji, dla której poświęca wszystko. Jest niezastąpiona jako bezwzględna i bardzo skuteczna „łowczyni głów”. Piękna Ama wie, że życie typowej bogatej singielki, bez oporów demonstrując swoją władzę i niezależność. Wythchnienie od stresującej pracy znajduje w nocnych klubach. Chętnie spędza czas ze swoją przyjaciółką Edytą, nieco zwariowaną artystką. Okazuje się jednak, że ta dumna i traktująca wszystkich z dystansem kobieta ma też swoje tęsknoty i skryte marzenia o macierzyństwie.

29 listopada (sobota), godz. 21.55

Za szybcy, za wściekli

polsat

dramat obyczajowy



Policjant Brian O'Conner, który stracił pracę w wyniku nielegalnych działań, dostaje szansę rehabilitacji – agenci federalni chcą przy jego pomocy dopaść bossa narkotykowego Cartera Verone'a.

29 listopada (sobota), godz. 22.25

Skok stulecia

TVP 1

komedia sensacyjna



Przestępca Ray Merrimen wychodzi z więzienia, gdzie ułożył wizjonerski plan skoku stulecia. Uważa, że jest wystarczająco przebiegły, by przeprowadzić z pozoru niemożliwą do wykonania akcję. Informacja o planowanym napadzie dociera do policjanta Nicka, który dowodzi grupą agentów słynącą z likwidowania niebezpiecznych gangów przy użyciu brutalnych metod. Zespół wkracza do akcji. Merrimen okazuje się sprytniejszy, niż podejrzewali.

30 listopada (niedziela), godz. 22.15

Dorwać byłą

komedia

polsat

Łowca nagród rusza w pościg za kobietą, która weszła w konflikt z prawem. Czy uda mu się wsadzić ją za kratki? Milo Boyd to były policjant, który został łowcą nagród. Mężczyzna ledwie wiąże koniec z końcem. Wybawieniem od kłopotów finansowych może być nowe zlecenie. Milo musi tylko odnaleźć i doprowadzić przed oblicze sprawiedliwości swoją byłą żonę – ambitną dziennikarkę Nicole.



30 listopada (niedziela), godz. 23.30

Dwunastu odważnych

TVP 2

film sensacyjny



Akcja tej wojennej historii rozgrywa się po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku. Amerykanie wysyłają do Afganistanu oddział specjalny dowodzony przez kapitana Mitcha Nelsona. Kapitan i jego ludzie mają za zadanie nawiązać współpracę z dowodzącym siłami Sojuszu Północnego generałem Abdurrazidem Dostumem celem wspólnej walki z talibami i ich sojusznikami z Al-Kaidy. Amerykanie muszą pokonać nie tylko wzajemną nieufność i bariery kulturowe, ale także nauczyć się od walczących konno mullahów trudnej sztuki przetrwania w pustynnych realiach.

OGŁOSZENIE

U GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 789 360 170
(zamówienia przyjmujemy od pn-pt w godzinach 10.00-20.00)

Świąteczna oferta cateringowa

<p>KOLACJA WIGILIJNA dla 6-9 osób 790 zł</p> <ul style="list-style-type: none"> • 6 x Karp smażony na maśle (160 g/ p.) • 4 x Łosoś z pieca z masełkiem ziołowym (160 g/ p.) • 4 x Dorsz w aromacie pomarańczy (140 g/ p.) • Pierogi z kapustą i grzybami (25 sztuk) • Kapusta z grzybami (1 kg) • Kapusta z grochem (1 kg) • Ziemniaki podpiekane w przyprawach (1,5 kg) • 6 x Krokiet z kapustą i grzybami • Śledzie w 2 odstonach (1 kg) • Barszcz czerwony (1,7 l) • Uszka z grzybami (50 sztuk) • Galaretki rybna (0,7 kg) • Sałatka jarzynowa (0,7 kg) • Ryba po grecku (0,7 kg) 	<p>OBIAD ŚWIĄTECZNY dla 6-9 osób 710 zł</p> <ul style="list-style-type: none"> • Bulion z pieczonej kaczki (1,7 l) z koldunami (40 sztuk) • Pieczone udko z kaczki w pomarańczy (5 sztuk) • Schab po sztygarsku (5 sztuk) • Śląska rolada wieprzowa (5 sztuk) • Medaliony z pierś z kurczaka z pomidorami i mozzarellą (5 sztuk) • Świeże kluski (50 sztuk) • Ziemniaki opiekane w przyprawach (1,5 kg) • Kapusta czerwona (700 g) • Kapusta zasmażana (700 g)
---	--

www.ugreka.com.pl

Zamówienie na catering świąteczny przyjmujemy do 17.12.25 lub do wyczerpania możliwości realizacji.

Zabrzańska Agencja Realizacji Inwestycji zajmuje się tak różnorodną działalnością, że to spółka...

Do restrukturyzacji czy kasacji?

Nikt z zebranych kilka dni temu na posiedzeniu komisji rewizyjnej Rady Miasta Zabrze w Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji nie był w stanie powiedzieć do jakiego konkretnego celu powołano do życia w 2008 roku tę miejską spółkę, choć z dawnych zapisów wynika, że jej pierwotnie miała się zajmować wykorzystaniem gruntów gminnych głównie na inwestycje mieszkalne. Ale co było jeszcze bardziej zaskakujące żaden z wizytujących radnych nie zadał w ogóle pytania o sens dalszego funkcjonowania takiej spółki.... A przecież w kularach ratusza mówi się od kilku tygodni o konieczności jej głębokiej restrukturyzacji, a może nawet likwidacji. Tym bardziej, że zajmuje się nieprzystającymi do siebie i dublującymi się z innymi jednostkami gminy sprawami (zarządzanie światłowodem, targowiskiem i kortami tenisowymi, produkcja filmów video, organizacja konferencji i spotkań prasowych, medialna obsługa miasta...), a w dodatku ma straty finansowe.

W tym roku miasto obcięło już budżet ZARI o dziesięć procent (i wynosi teraz około 900 tysięcy złotych), a rządowy program ostrożnościowy, któremu podlega Zabrze, wyklucza jej dokapitalizowanie (poprzednio było to równe pół miliona złotych!). W ubiegłym roku zanotowała ona stratę 360 tysięcy złotych, a ten rok prawdopodobnie będzie zdecydowanie gorszy, chyba że uda się sprzedać ostatnie dwie działki w Grzybowicach o wartości ponad 3 milionów złotych. Radnych komisji bardziej jednak niż zestawienia finansowe i dalsze działania spółki z ulicy Miarki intrygował bardzo różnorodny zakres działalności spółki, który odbiega od pierwotnych zapisów i na dodatek dubluje zadania innych jednostek.

Największą dyskusję wywołało już na samym początku zebrania kwestia gospodarowania przez ZARI zabrzańską siecią szerokopasmową, udostępnianie internetu placówkom miejskim, utrzymywanie ich poczty elektronicznej i stron internetowych,

kontrola serwerów, ale także dzierżawienie sieci (posiada jej 190 kilometrów) oraz kanałów na kable (tych ma 96 kilometrów) czy wykonywanie usług informatycznych i im podobnych. Dyskusję wywołał Alojzy Cieśla (Koalicja Obywatelska – Nowe Zabrze), przy czym jego pytanie o to dlaczego strefa ekonomiczna nie jest objęta miejskim światłowodem, z „wynajmowania” którego można by ciągnąć zyski, zaowocowało sporządzeniem pismem wniosku komisji do prezydenta miasta o uporządkowanie w mieście wszelkich prac związanych z rozbudową i wykorzystaniem miejskiej sieci internetowej. Tym bowiem zajmowały się i nadal zaj-

mują różne wydziały Urzędu Miasta (w tym informatyki i rozwoju społeczeństwa informacyjnego), a nawet dawny Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej. Sama zaś rozbudowa sieci nie leżała i nadal nie leży w gestii gospodarczej ZARI, lecz np. wydziałów zajmujących się inwestycjami i remontami czy konkretnie budownictwem albo zamówieniami publicznymi. Prawdziwy bałagan... ZARI jedynie opiniuje pewne prace, ale nie podejmuje decyzji o ich wykonaniu i nie ma na ten cel środków. Stąd m.in.

wadzenie Akademii Tenisowej traktowane są bowiem jako misja publiczna. Radni choć poniekąd byli zaskoczeni, że to ZARI zamiast np. wydziału sportu UM czy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zajmuje się tenisem, to jednak wyrazili zadowolenie, że robi to dobrze.

ZARI zarządza także pawilonami na targowisku miejskim w centrum miasta przy ul. Boboli/Piastowskiej. Miejsce to jednak – jak podobne im w całym regionie – straciło na atrakcyjności handlowej (konkurencja marketów i dyskontów, brak parkingu) i zaczyna być w wielu przypadkach wykorzystywane po niskich stawkach na magazyny. ZARI udaje się obecnie komercyjnie wynajmować około 73 procent tamtejszej przestrzeni.

Najmniej dyskusji wywołała kwestia działalności medialnej, propagandowej i informacyjno-prasowej ZARI, choć ta była za czasów prezydenta Agnieszki Rupniewskiej niezwykle aktywna i kosztowna (ZARI wydawała nawet propagandową gazetę i zatrudniała m.in. w tym celu na wysokich stawkach dodatkowych ludzi). Grzegorz Turek (Prawo i Sprawiedliwość) zwrócił przy tej okazji uwagę na jeszcze większe dublowanie się w mieście kompetencji i działań medialno-informacyjnych ZARI niż przy zarządzaniu światłowodem. Radnych szczególnie intrygowała kwestia organizacji konferencji prasowych, jak i zleceń wideo czy fotograficznych na rzecz miasta, skoro gmina ma przecież inną spółkę z telewizją (TV Zabrze) i miesięcznikiem (Nasze Zabrze Samorządowe), w UM dzia-

ła już rzecznik prasowy, a na rynku funkcjonuje także nieprzerwanie i niezależnie od politycznego charakteru władzy tygodnik Głos Zabrze i Rudy Śląskiej.

Jak wyjaśniła Anna Konarska, prezes zarządu Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji, wszelkie te działania nie były wykonywane z własnej inicjatywy, lecz na zlecenie miasta (tak jak się rzecz ma w przypadku sieci światłowodowej). Ich duża liczba wynikała także z powodu zlikwidowania przed rokiem wydziału promocji miasta oraz stanowiska rzecznika prasowego. Z racji powrotu kolejnej ekipy do klasycznych medialnych praktyk, tych zleceń ubywa i działalność medialna jest „wygaszana”. Nadal jednak ZARI potrafi organizować eventy czy nawet imprezy dla różnych podmiotów (takimi były np. letnie potańcówki przed Teatrem Nowym), prowadzić i tworzyć strony internetowe czy portale społecznościowe.

Cała jednak wtorkowa (25 listopada) komisja rewizyjna radnych trwająca trzy godziny może się okazać nieprzydatna, bo miasto i tak przymierza się do poważnej restrukturyzacji spółki, która może się nawet zakończyć... likwidacją. „Na stole” od co najmniej miesiąca jest kilka opcji, o których podobno samo ZARI zdaje sobie sprawę. Miasto planuje np. korty tenisowe (oraz zarządzanie targowiskiem) przypisać MOSiR-owi, zaś inne odpowiednim wydziałom UM. Przygotowywane są już podobno nawet plany dotyczące przejęcia specjalistów z ZARI przez inne jednostki gminne. (jak)



netowych, kontrola serwerów, ale także dzierżawienie sieci (posiada jej 190 kilometrów) oraz kanałów na kable (tych ma 96 kilometrów) czy wykonywanie usług informatycznych i im podobnych. Dyskusję wywołał Alojzy Cieśla (Koalicja Obywatelska – Nowe Zabrze), przy czym jego pytanie o to dlaczego strefa ekonomiczna nie jest objęta miejskim światłowodem, z „wynajmowania” którego można by ciągnąć zyski, zaowocowało sporządzeniem pismem wniosku komisji do prezydenta miasta o uporządkowanie w mieście wszelkich prac związanych z rozbudową i wykorzystaniem miejskiej sieci internetowej. Tym bowiem zajmowały się i nadal zaj-

mują różne wydziały Urzędu Miasta (w tym informatyki i rozwoju społeczeństwa informacyjnego), a nawet dawny Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej. Sama zaś rozbudowa sieci nie leżała i nadal nie leży w gestii gospodarczej ZARI, lecz np. wydziałów zajmujących się inwestycjami i remontami czy konkretnie budownictwem albo zamówieniami publicznymi. Prawdziwy bałagan... ZARI jedynie opiniuje pewne prace, ale nie podejmuje decyzji o ich wykonaniu i nie ma na ten cel środków. Stąd m.in.

wadzenie Akademii Tenisowej traktowane są bowiem jako misja publiczna. Radni choć poniekąd byli zaskoczeni, że to ZARI zamiast np. wydziału sportu UM czy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zajmuje się tenisem, to jednak wyrazili zadowolenie, że robi to dobrze.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

RÓŻNE

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznanymi współwłaścicielami i inne problemy prawne. **736-083-054**

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA. 510-344-894

SZUKAM PRACY

SPRZĄTANIE nagrobków. Tel. 786-339-229

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

complex BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiła Boża 7, tel. 278-67-19

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96

GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96

Chery Tiggo 4: oszczędna hybryda z komfortowym wnętrzem

Jazda po klienta

W Polsce sprzedawanych jest już ponad dwadzieścia modeli chińskich aut. Sukces handlowy powoduje, że producenci z Państwa Środka decydują się na wysłanie na nasz rynek kolejnych produktów, także tych sprawdzonych już w innych regionach świata. Jedną z ostatnich nowości jest uznana marka firmy Chery Automobile (znana w Polsce do tej pory z aut omoda i jaeco) o nazwie tiggo. Auta tej marki o numerach 4, 7 i 8, oddających ich wielkość i zaawansowanie technologiczne, pod koniec października nieco z zaskoczenia trafiły do polskich salonów, w tym do gliwickiego City Car. Dealer ten stworzył dla nich nawet nowy punkt prezentacji i sprzedaży (w parku handlowym powstałym w miejscu niegdysiejszego Tesco) i z tego też miejsca w listopadowy weekend ruszyliśmy w testową jazdę hybrydowym suv-em klasy B: Chery Tiggo 4 w wersji *prestige*.

O ile do tej pory Chery sprzedawało w Polsce modele przygotowane stricte z myślą o Europejczykach to różne wersje tiggo są obecne w ofercie tej firmy od 2005 roku i zdążyły już podbić świat: trafiły do 110 krajów, osiągając globalną sprzedaż ponad 5 milionów sztuk! I od razu zaznaczmy: trudno się tej popularności dziwić, jeśli się auto zobaczy, nim pojeździ, a na swoje wrażenia nałoży koszty zakupu, jak i bieżącej eksploatacji (benzyna). Ale po kolei...

Owszem, nadwozie nie uderza oryginalnością, ale jest wystarczająco zgrabne, żeby zadać szyku w mieście. Auto nie jest wystarczająco długie (nieco ponad 4,3 metra) i szerokie (ciut powyżej 1,8 m), żeby czuć się w nim wygodnie, a z drugiej strony bez trudu znaleźć miejsce parkingowe przed blokiem czy marketem. Przedni grill samochodu prezentuje się w zgodzie z obecnymi trendami, uzupełniają go nowoczesne pionowe lampy ledowe do jazdy dziennej, a jeśli obejrzymy auto także z boku i tyłu to widzimy, że projektanci postawili raczej na kanty, a nie zaokrąglenia.

W każdym aucie najważniejsza jest jednak nie tylko atrakcyjna powierzchowność, ale wartościowe wnętrze. I tak tapicerka kokpitu robi naprawdę wrażenie wysokiej klasy: sztuczne tworzywo to miękkość w dotyku, a skóra



ekologiczna jest prawie nie do odróżnienia od naturalnej. Kierownica i przednie siedzenia nasuwają skojarzenia z samochodowymi wyścigami, zaś podwójny ekran (w sumie 24.6 cala) to już prawdziwa stacja dowodzenia i kontroli lotu, pardon, jazdy. Przestrzeń między przednimi siedzeniami także jest zagospodarowana jak trzeba: mamy drążek nastawiania odpowiednich biegów jedź/parkuj/cofaj (sama skrzynia biegów jest wszak automatyczna), pod sprężystym wieczkiem ukryte są dwa

miejsca na pojemniki termiczne (np. z kawą), gdzieś obok specjalna półeczka na telefon komórkowy (żeby go ładować w trakcie jazdy trzeba jednak przełożyć go do wnęki przy podłodze i wtedy nie można z niego swobodnie korzystać w trakcie jazdy, ale może to i lepiej). Do tego jeszcze jeden konkretny schowek pod podłokietnikiem, a na drzwiach ambientowe podświetlenia (kolor do wyboru). Miejsca dla pasażerów z tyłu jest wystarczająco, a kanapa też bardzo wygodna. W lekki stupor możemy jednak

wpaść zaglądając do bagażnika, który... nie jest płaski. Palicho niezręczne usytuowanie gaśnicy, którą zawsze można w razie wystąpienia takiej potrzeby przenieść/przesunąć, ale sęk w tym, że z prawej strony podłogi wyrasta wysepka. Po podniesieniu bagażowej półki zagadka się rozwiązuje: to po prostu miejsce na akumulator. Do załadowania kilku walizek ten bagażnik więc nadaje się średnio, ale – przypomnijmy – to jednak miejski suv, a nie kombi do podróży na drugi kraniec kontynentu.

My jednakże wybraliśmy się nim w dłuższą i urozmaiconą podróż po południu kraju. Jako, że mamy do czynienia z napędem hybrydowo-spalinowym start zaczyna się z lekkim świstem, bo auto rusza i rozpędza się korzystając z silnika elektrycznego. Dopiero po kilkunastu sekundach przechodzi na napęd spalinowy i pokazuje pełnię swoich możliwości. Proces ten zachodzi także w drugą stronę, a więc przy zmniejszaniu prędkości znów poruszamy się ze „świstem”. Maksymalna moc zamontowanego układu hybrydowego to 163 konie mechaniczne, co przekłada się m.in. 8,9 sekundy w dojeździe od zera do prędkości 100 km/h (według producenta, bo ze stoperem nie mierzyliśmy). A samo jeżdżenie... Cóż, jeszcze nigdy nie było tak proste. Auto płynnie zmienia swą pozycję na jezdni, a wykonywanie wszelkich, nawet tych stresujących czasem manewrów, jest kierowcy maksymalnie ułatwiane. Wyprzedzanie, skręcanie, zawracanie – te wszystkie czynności mają swe odzwierciedlenie na ekranach, na których otrzymujemy nie tylko rzut naszego pojazdu (i sąsiednich), z wyznaczeniem toru jazdy jaki obraliśmy, ale nawet w podświetleniu zarys ustawienie kół, co pozwala spokojnie manewrować między dziurami w jezdni. Oczywiście elektronika samochodu kontroluje też prędkość i po rozpoznaniu znaku drogowego auto zaczyna pikać, jeśli jedziemy zbyt szybko.

Najlepsze zostawiliśmy jednak na koniec: po przejechaniu pół tysiąca kilometrów w systemie *eco* (a możliwe jest jeszcze naprawdę dynamiczne ustawienie *sport*) średnie zużycie paliwa pozostawało poniżej 5 litrów na sto kilometrów. To co przysporzy temu autu popularności to też wyjątkowo zachęcająca, jak na oferowane wyposażenie cena: wersja *prestige* kosztuje 105.900 złotych. Jeśli ktoś jest w stanie obyć się bez kilku bez wątpienia przydatnych elementów wyposażenia (m.in. elektrycznie regulowane i podgrzewane przednie fotele, kierownica pokryta skórą, pełny zestaw kamer, przednie czujniki parkowania) to może zapłacić nawet tylko 95,9 tys. zł. Tak, najlepsze zostawiliśmy na koniec... (ws)

PROMOCJA

Gliwice, Łabędzka 26
tel. 32 332 44 44
www.citycar.com.pl



CITY CAR

Ósmy gracz

I LIGA MĘŻCZYŹN SPR Górnika na pewno nie był faworytem wyjazdowego meczu z MTS-em Chrzanowie, ale sport kochamy właśnie za niespodzianki. Choć mecz w Małopolsce był zacięty, to jednak częściej na tablicy wyników minimalną przewagę mieli goście. Przełom nastąpił dopiero w samej końcówce zawodów, kiedy to seria świetnych interwencji bramkarza Renata Czarliukiewicza dały szansę zabrzanom na wyprowadzenie kilku zabójczych kontrataków. W efekcie ze skromnego prowadzenia na koniec spotkania wyszła solidna 6-bramkowa wygrana. – Wynik jest zasłużonym i bardzo cennym zwycięstwem dla naszej drużyny. Dziękujemy wszystkim kibicom przybyłym na dzisiejszy mecz i wspierających

● **MTS CHRZANÓW – SPR GÓRNIK ZABRZE 30:36 (17:19).** SPR Górnika: Czarliukiewicz, Strzelczyk 5, Imielowski 2, Koziołek 1, Nowak 4, Jordanek 2, Dudek, Puszczewicz 6, Pinczuk 7, Kaczmarczyk 1, Janik 7, Mazur 1.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Radomiak Radom – Górnika Zabrze (28 listopada, godz. 20.30 – transmisja w kodowanych telewizjach Canal+Sport i Canal+Sport3 oraz w aplikacji Canal+).

STS PUCHAR POLSKI 2026. 1/8 finału: Lechia Gdańsk – Górnika Zabrze (2 grudnia, godz. 17.30 – transmisja w telewizji TVP Sport).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Górnika II Zabrze – Carina Gubin (29 listopada, godz. 12 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Start Sierakowice – MOSiR-Sparta Zabrze (29 listopada, godz. 13.30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnika Zabrze – Polonia Warszawa (30 listopada, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa II: Raków Częstochowa – Górnika Zabrze (29 listopada, godz. 11).

STALOK 2025. W zawodach, które odbędą się w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6) 29-30 listopada (godz. 9-14) i 1 grudnia (godz. 16.30-19) weźmie udział 35 drużyn z 19 klubów (m.in. MOSiR Stal Zabrze, MKS Zaborze,



MTS CHRZANÓW

Piłkę po rzucie gracza MTS-u Chrzanów odbija zabrzański bramkarz Renat Czarliukiewicz, czemu z podziwem przyglądają się jego koledzy z drużyny Yavor Pinczuk (nr 20) i Dawid Nowak (nr 13).

nas głośno z trybun: byliście naszym ósmym zawodnikiem! – podsumowują zabrzanie, nawiązując do tego, że w meczach piłki ręcznej na boisku zespoły grają w siedmioosobowych składach.

Asy Zabrze, Salos Zabrze, Quo Vadis Makoszowy, Football Academy Zabrze, KKS Górnika Zabrze), a rywalizacja będzie się toczyć w siedmiu kategoriach (juniorzy młodzi i starsi, trampkarze młodzi i starsi, młodzicy starsi, orlicy starsi i skrzaty starsze).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYŹN. Grupa D: SPR Górnika Zabrze – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (29 listopada, godz. 15 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

II LIGA KOBIEC. Grupa 4: SPR Pogoń Zabrze – SPR Handball II Rzeszów (30 listopada, godz. 15 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIEC. Grupa 1: UKS Spartakus Zabrze – SV Debacom MOSiR Zabrze (28 listopada, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2).

PŁYWANIE

ZAWODY O PUCHAR PREZYDENTA MIASTA ZABRZE. Mistrzostwa odbędą się 30 listopada (godz. 10) w Zabrzańskim Kompleksie Rekreacji Aquarius Kopernik (Zabrze-os. Kopernika, al. Korfantego 18) dla kobiet (dziewcząt) i mężczyzn (chłopców) w stylu dowolnym na dystansach: 25 metrów (rocznik 2018 włącznie i młodzi oraz 2017-2015) i 50 metrów (roczniki 2014-2012, 2011-2010, 2009-2006, 2005-1977 oraz 1976 i starsi).

Walka wicemistrzem jesieni, hat-trick Jelenia Juniorzy liderem!

Na kolejną przed zakończeniem rundy jesiennej juniorzy starsi Górnika Zabrze zostali liderem centralnej ligi! To nagroda za wspaniałą serię ośmiu z rzędu zwycięstw, przy czym to ostatnie zostało odniesione z drużyną z podium (Miedź Legnica była przed tym spotkaniem trzecia), a że dwa inne czołowe zespoły również nie zdołały wygrać, Górnika awansował za jednym zamachem o trzy pozycje w tabeli, na sam szczyt. Bezsprzecznie mamy teraz wyjątkowo radną sytuację, bowiem zarówno w najważniejszej lidze seniorskiej (ekstraklasa), jak i młodzieżowej (centralna liga juniorów do lat 19) na czele jest Górnika! Teraz młodym zabrzanom pozostaje w niedzielę (30 listopada) postawić kropkę nad „i” w meczu z Polonią Warszawa i czekać ze spokojem, ale i nadzieją na wiosnę.

Pozytywny przełom nastąpił też w III-ligowym Górniku II, który też miał swoją serię, ale spotkanie bez zwycięstw. Było ich aż sześć, ale w Pawłowicach Śląskich udało się wreszcie zwyciężyć. Bohaterem tego spotkania był 22-letni Jakub Jeleń, który zaliczył tzw. hat-tricka (trzy gole w jednym spotkaniu). To syn Ireneusza Jelenia, reprezentanta Polski i gracza znanych francuskich klubów Auxerre i Lille, który u schyłku bogatej kariery zaliczył także pół sezonu w Górniku, któremu kibicuje od dziecka. Przed zabrzańską rezerwą tej jesieni jeszcze jedno spotkanie (potem przerwa zimowa do 28 lutego), tymczasem kolejne trzy ligi zakończyły tegoroczne rozgrywki. W zaległym meczu klasy A wprawdzie Walka Zabrze z kretesem przegrała z Naprzodem Żernica, ale i tak została wicemistrzem jesieni! (s)

III LIGA Grupa III: GKS Pniówek 74 Pawłowice Śląskie – Górnika II Zabrze 1-3 (1-1): Hanzel (45) – Jeleń (27, 70-karny i 82). Tabela: 1. Lechia Zielona Góra 18 spotkań, 39 punktów (bramki: 47-10); 2. Sparta Katowice 18, 38 (28-15); 3. Górnika Polkowice 17, 36 (31-19);... 12. Górnika II 18, 21 (30-27).

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Silesia Miechowice Bytom – MOSiR Sparta Zabrze 0-6 (0-3): Przybyłka (30), Przybylski (32), Szczepański (409), Wojnarowicz (47), Schymczyk (79), Macioch (85). Tabela: 1. Unia Strzybnica Tarnowskie Góry 17, 40 (50-21); 2. Start Sierakowice 16, 38 (47-14); 3. ŁTS Łabędy Gliwice 17, 36 (54-29); 4. MOSiR Sparta 16, 34 (40-21).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: Walka Zabrze – Na-

przód Żernica 0-4 (0-2): Cieślarski (9, 13 i 50), Kubik (69). Tabela po rundzie jesiennej poniżej.

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce – Piast Pawłów ponownie odwołany.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Miedź Legnica – Górnika Zabrze 1-3 (0-3): Herbut (77) – Adamski (13), Skiba (16 i 17). Tabela: 1. Górnika 16, 34 (39-28); 2. Lech Poznań 16, 34 (48-27); 3. Zagłębie Lubin 16, 33 (31-24).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa II: Miedź Legnica – Górnika Zabrze 3-2 (3-0): samob. (6), Szura (25), Jezerski (45) – Wybieralski (77), Kozłowski (81). Tabela: 1. FASE Szczecin 16, 40 (58-19); 2. Śląsk Wrocław 16, 37 (55-16); 3. Miedź 16, 35 (48-26); 4. Górnika 15, 34 (39-23).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Raków Częstochowa – Górnika Zabrze 0-2 (0-1): Grądyś (35), Banyś (77). Tabela po rundzie jesiennej poniżej.

KLASA A ZABRZE

1. Carbo Gliwice	15	33	10-3-2	62-35
2. WALKA ZABRZE	15	30	8-6-1	24-16

3. Sokół Łany Wlk.	15	29	9-2-4	31-16
4. Naprzód Żernica	15	28	8-4-3	54-24
5. KS 94 Rachowice	15	26	8-2-5	39-22
6. Wilki Wilcza	15	26	8-2-5	40-24
7. Młodość Rudno	15	22	6-4-5	39-34
8. Sońnica II Gliwice	15	21	6-3-6	30-33
9. Ornontowice II	15	21	6-3-6	28-26
10. GWAREK ZABRZE	15	20	6-2-7	41-33
11. Tęcza Wielowieś	15	20	6-2-7	20-31
12. Gwiazda Chudów	15	15	4-3-8	37-42
13. MKS ZABORZE	15	14	3-5-7	18-29

14. Orzeł Stanica	15	14	4-2-9	31-48
15. Burza II Borowa W.	15	13	4-1-10	21-57
16. Zamkowiec Toszek	15	6	2-0-13	19-64

KLASA C ZABRZE

1. Brasil Czekanów	15	39	13-0-2	62-20
2. LKS 45 Bujaków	15	39	13-0-2	73-26

3. MKS II KOŃCZYCE	15	38	12-2-1	83-18
4. TRAMPKARZ 22	15	34	11-1-3	49-27
5. Tempo II Paniówki	15	31	10-1-4	60-20
6. LKS 35 Gierałtowice	15	26	8-2-5	50-36
7. Kłodnica Gliwice	15	25	8-1-6	46-41
8. KP Gliwice	15	25	8-1-6	42-28
9. Korona Bargłówka	15	21	7-0-8	47-61
10. Zryw Radonia	15	15	5-0-10	37-43
11. PIAST PAWŁÓW	14	13	4-1-9	22-43
12. ŁTS II Łabędy	15	13	4-1-10	43-65
13. MKS KOŃCZYCE	14	12	3-3-8	28-42
14. Start Kleszczów	15	9	2-3-10	19-57
15. WALKA II ZABRZE	15	4	1-1-13	19-75
16. Orły Bojszów	15	4	1-1-13	13-91

Mecz Kończyce - Pawłów zostanie rozegrany dopiero wiosną.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 grupa C

1. Śląsk Wrocław	14	38	12-2-0	79-9

2. Zagłębie Lubin	14	37	12-1-1	62-19
3. GÓRNIK ZABRZE	14	37	12-1-1	49-13
4. Raków Częstochowa	14	27	9-0-5	56-20
5. Lechia Zielona Góra	14	23	7-2-5	37-34
6. Rekord Bielsko-Biała	14	20	5-5-4	45-38
7. Piast Gliwice	14	19	6-1-7	32-31
8. Stadion Śl. Chorzów	14	19	6-1-7	33-34
9. FC Academy Wrocław	14	18	6-0-8	37-34
10. Miedź Legnica	14	16	5-1-8	29-29

11. Parasol Wrocław	14	15	4-3-7	33-35
12. Odra Opole	14	13	4-1-9	19-33
13. Polonia Nysa	14	3	1-0-13	11-79
14. Przylep Zielona Góra	14	0	0-0-14	5-119

W poszczególnych kolumnach: miejsce, zespół, rozegrane mecze, punkty, zwycięstwa-remisy-porażki, bramki strzelone-stracone.

Górnik traci kolejne punkty, ale trwa na pozycji lidera

Zadyszka na finiszu

Czy piłkarze Górnika łapią pod koniec rundy jesiennej sportową zadyszka? W meczu kończącym ligowy rok w Zabrzu (przed naszą drużyną wprawdzie jeszcze trzy spotkania, ale wszystkie na wyjeździe) szło im jak po grudzie i wydawało się, że skończy się znów porażką (niczym we wcześniejszym spotkaniu z Zagłębiem Lubin), ale dzięki świetnej końcówce jednak strzelili Wiśle Płock wyrównującego gola, a mogli nawet pokusić się o kolejnego. Nagie fakty są jednak takie, że w dwóch ostatnich spotkaniach zabranie zdobyli tylko jeden punkt (na sześć możliwych), więc to, że wciąż są liderem, zakrawa na cud. Na nasze szczęście innym drużynom też zdarzają się jednak wpadki, także organizacyjne (np. Jagiellonia Białystok nie zagrała w niedzielę swojego meczu, bo nie była w stanie skutecznie odśnieżyć boiska). Na dłuższą metę na słabości innych bazować się nie da i jeśli Górnik ma zostać mistrzem jesieni, a także awansować do 1/8 Pucharu Polski, to musi na koniec sezonu wykrzesać z siebie dodatkową siłę i motywację.



Na ostatnie w tym roku piłkarskie spotkanie na Arenie Zabrze przybyło – mimo niesprzyjającej pory i pogody – aż 25.223 widzów. Mecz na szczycie (grała pierwsza z trzecią drużyną tabeli) chyba ich nie rozczarował, bo był od początku prowadzony w z-

wym tempie, choć w I połowie emocji stricte piłkarskich (czytaj: okazji bramkowych) za wiele nie było. Po przerwie zabranie nadal przeważali, tyle że wystarczyło świetne dośrodkowanie z prawej strony eks-zabranina Daniego Pacheco i strzelecki instynkt Łukasza Sekulskiego, który wcisnął nogę przed interweniującym Rafałem Janickim, żeby naszej drużynie zajrzało w oczy widmo porażki. Trener Michał Gasparik dobrze odczytał jednak potrzeby swojej drużyny i szybko dokonał trzech zmian, przy czym kluczowe okazało się wprowadzenie do gry Kamila Lukosza. 23-latek wniósł zbawienny wigor w poczynania gospodarzy, a przede wszystkim świetnie dośrodkowywał z lewej strony boiska. W 79 minucie zacentrował na linię

poła bramkowego, gdzie Sondre Liset (na zdjęciu) z bliska posłał piłkę między nogami bramkarza do siatki. A w samej końcówce po kolejnym dośrodkowaniu Lukosza gola na 2-1 mógł zdobyć Ousmane Sow, ale piłka po jego głowce trafiła jednak w poprzeczkę! Szczęście było naprawdę blisko...

A w najbliższy weekend zabranie osiągną półmetek sezonu – ich ostatnim rywalem w pierwszej rundzie będzie Radomiak Radom. Potem zaś czekają ich dwa mecze z Gdańskiem z Lechią: najpierw o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski, a potem ligowe (start rundy rewanżowej). Jeśli po tym spotkaniu Górnik nadal będzie liderem ekstraklasy, to pozostanie nim co najmniej do początku lutego, kiedy to wystartuje runda wiosenna. (WS)

● **GÓRNIK ZABRZE – WISŁA PŁOCK 1-1 (0-0):** Liseth (78) – Sekulski (62). Górnik: Marcel Łubik – Paweł Olkowski (69 Matus Kmet), Rafał Janicki, Josema (69 Maksymilian Pingot), Erik Janża – Ousmane Sow, Patrik Hellebrand, Lukas Ambros (84 Lukas Podolski), Luka Zahović (84 Goh Young-jun), Maksym Chłań (69 Kamil Lukoszek) – Sondre Liseth.

EKSTRAKLASA jesień 2025

Górnik – Lechia Gdańsk	2-1 (Lukoszek, Kubicki)
Piast Gliwice – Górnik	0-1 (Janża)
Lech Poznań – Górnik	2-1 (Sow)
Górnik – Termalica	0-1
Pogoń Szczecin – Górnik	0-3 (Liseth, Janża, Sow)
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Hellebrand, Liseth, samob.)
Górnik – Motor Lublin	0-1
Raków Częstochowa – Górnik	0-1 (Sow)
Górnik – Widzew Łódź	3-2 (Kubicki, Liseth, Sow)
Cracovia Kraków – Górnik	1-1 (Liseth)
Górnik – Legia Warszawa	3-1 (Sow 2, Chłań)
Korona Kielce – Górnik	1-1 (Janicki)
Górnik – Jagiellonia Białystok	2-1 (Hellebrand, samob.)
Górnik – Arka Gdynia	5-1 (Liseth, Chłań, Hellebrand, Sow, Zahović)
KGHM Zagłębie Lubin – Górnik	2-0
Górnik – Wisła Płock	1-1 (Liseth)
Radomiak Radom – Górnik	28 listopada, godz. 20.30
Lechia – Górnik	5 grudnia, godz. 20.30

EKSTRAKLASA tabela po 16. kolejce

1. GÓRNIK	30 27-15
2. Jagiellonia**	27 27-18
3. Wisła* (b)	27 20-11
4. Lech* (m)	24 27-24
5. Korona	23 20-17
6. Raków*	23 21-21
7. Cracovia*	22 22-19
8. Radomiak	22 29-28
9. Zagłębie*	21 28-23
10. Pogoń	20 26-28
11. Motor*	19 21-25
12. Legia* (p)	18 18-17
13. Arka (b)	18 13-28
14. Widzew	17 23-26
15. Katowice*	17 21-27
16. Termalica (b)	16 21-29
17. Piast**	14 16-17
18. Lechia	14 27-34

(m) – obrońca tytułu mistrzowskiego;
(p) – zdobywca Pucharu Polski 2025;
(b) – beniaminek; * – drużyna ma zaległy mecz; ** – dwa zaległe mecze.

Najbliżsi rywale: RADOMIAK RADOM...

Ekscentryk na ławce



Radomski klub też zmienił już tym sezonie trenera: pod koniec października odwołał Portugalczyka Joao Henriquesa, a na jego miejsce zatrudnił jego rodaka, Goncalo Feio. To świetnie znany w naszym kraju szkoleniowiec, gdyż trenował już Motor Lublin, a nawet Legię Warszawa, wyrabiając sobie opinię ekscentryka i furiata (m.in. zdarzyło mu się w jednym z klubów w prezesa rzucić... kuwetą na dokumenty). Ze stołecznego zespołu odszedł w maju (wcześniej wywalczył z nim Puchar Polski i awans do ćwierćfinału Ligi Konferencji UEFA) i skorzystał z oferty francuskiego II-ligowca USL Dunkierka, ale zrezygnował z niej po... trzynastu dniach (prawdopodobnie z powodu niezadowolonych z panujących tam warunków i słabej infrastruktury). Od tego czasu znów

był „na radarze” polskich klubów ceniących jego fachowość, a konkretną ofertę złożył właśnie Radomiak. Feio poprowadził jak dotąd swój nowy zespół w trzech spotkaniach i bilans ma korzystny: po wygranych z Lechią (2-1) i Cracovią (3-0), w ubiegły weekend zespół przegrał wysoko z Lechem (1-4).

Tak jak trener jest z zagranicy, tak i sam zespół jest międzynarodowy, bowiem gra w nim: czterech Brazylijczyków, dwóch Portugalczyków i Angolczyków, a nadto Francuz, Hiszpan, Kameruńczyk, Anglik, Szwajcar, Gwinejczyk, Grek, Litwin, a także reprezentanci Gwinei Bissau, Burkina Faso, Wybrzeża Kości Słoniowej i Republiki Zielonego Przylądka... Za to bramkarz jest krajowy: Filip Majchrowicz, który w ubiegłym roku był podstawowym graczem naszego Górnika. (a)

PUCHAR POLSKI 2026

1/32 finału:	Legia II Warszawa – Górnik	0-3 (Chłań, Zahović, Lukoszek)
1/16 finału:	Arka Gdynia – Górnik	1-2 (Ambros, Szczeniak)
1/8 finału:	Lechia Gdańsk – Górnik	2 grudnia, godz. 17.30

NAJLEPSI STRZELCY

STRZELCY: 9 goli – Tomas Bobcek (Lechia), Mikael Ishak (Lech); 8 goli – Karol Czubak (Motor), Jesus Imaz (Jagiellonia); 7 goli – Sebastian Bergier (Widzew), Leonardo Rocha (Raków, Zagłębie), Łukasz Sekulski (Wisła), OUSMANE SOW (Górnik) i Filip Stojilković (Cracovia).

Piłkarska Barbórka

W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6) zorganizowano szóstą edycję turnieju Makpol Barbórka Cup. W zawodach wzięło udział 29 zespołów z Polski, Czech i Ukrainy, złożonych z zawodników do lat 9.

W fazie eliminacyjnej rozgrywki toczyły się w czterech grupach, potem zespoły podzielono na pięć grup już według prezentowanej klasy sportowej, a na koniec dziesięć czołowych zespołów zagrało już o konkretne miejsca. I tak w finale imprezy Avia Świdnik pokonała Raków Częstochowa (1-0), a trzecia pozycja przypadła Wiśle Kraków, która pokonała Iglóopol Dębica (3-0). (s)



... i LECHIA GDAŃSK Outsider mimo woli



W ekstraklasie gdańszczanie są ostatni, ale trzeba pamiętać, że wystartowali z pięcioma ujemnymi punktami, więc gdyby nie ta kara, to w tabeli zajmowałiby 11-12 miejsce. Tak naprawdę więc prezentują poziom środka stawki, o czym przekonała się ostatnio choćby Legia Warszawa, która dopiero w doliczonym czasie gry uratowała z nimi u siebie remis (2-2). O tym, że z Lechią nie gra się łatwo Górnik zresztą przekonał się już sam w sierpniowym meczu ligowym, który wygrał u siebie (2-1) z pewnym trudem. Oczywiście składy obydwu drużyn zmieniły się od tamtego spotkania. Lechia pozyskała potem choćby Mateja Rodnina (chorwacki obrońca, były gracz Rakowa Częstochowa) i Aleksandra Cirkovicia (serbski pomocnik z mistrza Węgier, Ferencvarosu Budapeszt), a przede wszystkim rozkręcił się sławacki napastnik Tomas Bobcek, który wyrósł na skutecznego napastnika.

Lechia w Pucharze Polski, w którym zagra teraz z Górnikiem, wyeliminowała wcześniej dwóch I-ligowców: beniaminka Pogoń Grodzisk Mazowiecki (1-0) i spadkowicza z ekstraklasy, Puszcę Niepołomice (3-1). (s)

Pomruki zimy



JAKUB LAZAR

Rok temu także już jesienią zaczęła się zima i dokładnie w ostatni czwartek listopada 2024 zamieściliśmy zdjęcie pierwszego bałwana sezonu. Historia powtórzyła się co do dnia i pierwsze śnieżne stworzenia pojawiły się w Zabrze o tej samej porze. Tym razem reporter Głosu Zabrze w samym tylko Parku Miejskim namierzył ich w niedzielę aż pięć, w tym nawet wąsatego i białego jak mleko „mruczka”.

HUMOR

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

– Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.

Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

– To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!

Kelnerka przynosi zamówione pączki. Siedzący za stolikiem dziękuję:

– Całuję rączki za te dwa pączki!

Po chwili kelnerka podaje ciastka. Zamawiający dziękuję:

– Za te ciasteczka całuję w usteczka!

Siedzący obok kolega odzywa się:

– Zamów jeszcze zupę!

Kolega z klasy powiedział Jasiowi, że wymyślił dobry sposób na szantażowanie dorosłych:

– Mówisz tylko „Znam całą prawdę” i każdy dorosły głupieje, bo na pewno ma jakąś tajemnicę, której nie chciałby ujawnić...

Podekscytowany Jasio postanowił wypróbować świeżo zdobytą wiedzę w domu. Podchodzi do mamy i mówi:

– Znam całą prawdę.

I... dostał 50 złotych z przykazaniem, żeby nic nie mówił ojcu. Zachwycony biegnie szybko do ojca i mówi:

– Znam całą prawdę.

I dostał 100 złotych z zastrze-

żeniem, żeby nic nie mówił matce. Rozochociony Jaś postanowił więc wypróbować nową metodę również na kimsz spoza rodziny. Nadarzyła się okazja, kiedy listonosz przyniósł pocztę.

– Znam całą prawdę!

Listonoszowi lzy naszły do oczu, rzucił listy na ziemię, rozłożył ramiona i wyszeptał:

– W takim razie uściskaj tatę...

– I jak, panie doktorze?

– Jutro pana wypisujemy, niech pan zadzwoni do żony, żeby po pana przyjechała.

– Nie ma co jej głowy zawracać...

– Jak to nie ma?! A kto cię zabierze?!

Największym dramatem naszych czasów jest to, że głupota zabrała się do myślenia

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	-6	1°C	1023 hPa	wiatr		12 km/h
piątek		temp.	-4	-1°C	1022 hPa	wiatr		6 km/h
sobota		temp.	0	2°C	1013 hPa	wiatr		12 km/h
niedziela		temp.	-4	3°C	1012 hPa	wiatr		9 km/h

KARTKA Z HISTORII

Wystawa RADZIECKIEGO PLAKATU FILMOWEGO

W Studenckim Doniu Kultury w Gliwicach trwa wystawa radzieckiego plakatu filmowego. O różnorodnej technice, dużej pomysłowości i sile wyrazu tych plakatów świadczą załączone poniżej zdjęcia z tej wystawy, wykonane przez naszego fotoreportera, Z. Dorożańskiego.



Głos z 24 listopada 1957 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Wykorzystaj dobry klimat w pracy, by trochę odsapnąć od rutynowych obowiązków. Nikt nie zauważy, że zacząłeś pracować na nieco wolniejszych obrotach.



BYK
(21.04 – 21.05)

Wobec partnera bądź czuły i wyrozumiały, bo on przeżywa teraz trudny czas. Niestety, nie zechce ci się zwierzyć ze swoich rozterek. Może dotyczyć ciebie?



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

To na co macie chrapkę, niespodziewanie znajdzie się na wyciągnięcie ręki. Zanim skierujecie dłoń w nęcącym kierunku, zważcie, czy ktoś was za nią nie złapie.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie składaj pochopnych obietnic, bo z każdej będziesz co do joty rozliczany. A rywal z biurka obok tylko czeka na twoją wpadkę, gotów by cię zastąpić.



LEW
(23.07 – 22.08)

Będziesz miał szczęście w sprawach finansowych, tyle że umiarkowane. Nie licz więc na diametralną zmianę losu, lecz najwyżej poprawę samopoczucia..



PANNA
(23.08 – 22.09)

Staraj się uwolnić od wewnętrznego przymusu gonitwy za internetowymi informacjami, które tak naprawdę nie są ci przydatne. Ważne są zaś twoje uczucia do Byka.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Miedzy wtorkiem a piątkiem dojdzie wreszcie do spotkania, na którym tak bardzo ci zależy. To jednak dopiero połowa sukcesu, o drugą będzie znacznie trudniej.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Wpadłeś jak śliwka w kompot. W najbliższy weekend, a nawet w poniedziałek, będziesz zmagać się z uciążliwym problemem. Do jego rozwiązania potrzebny będzie spryt.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Pamiętasz, kiedy ostatni raz na prawdę zaszalałeś? No właśnie... Należy ci się jeden wieczór luzu, więc w piątek po prostu przestań być sobą i idź na całość.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Twoja rola w bliższym i dalszym kręgu znajomych będzie rosła. Możesz powoli typować osoby, które chcesz obdarzać łaskami i te, które zechcesz zesłać w niebity.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Nie zabraknie ci w tym tygodniu pracy i energii do jej wykonania. Gdy już nadejdzie weekend, zobaczysz, że twoje życie zmieniło się odrobinę na lepsze.



RYBY
(20.02 – 20.03)

W kontaktach z Baranem nie rzucajcie od razu na szalę wszystkich swoich atutów. Musicie mieć coś w zanadru, gdy wasz oponent wyciągnie swojego asa z rękawa.